

18 dzień wielkiego strajku

Szykany rządu nie złamią nieugiętej postawy francuskich górników

Paryz. (API) Francja przeżyła wczoraj 18 dzień wielkiego strajku górników. Doszło ponownie do wielu starć między strajkującymi a policją i „gwardią bezpieczeństwa“.

Sekretarz generalny francuskiej Konfederacji Pracy, Victorin Duguet, oświadczył wczoraj na konferencji prasowej, że strajkujący górnicy walczą o swe prawa.

Podkreślił on, że ekipy bezpieczeństwa w kopalniach nie zostaną przywrócone, dopóki rząd nie wycofa wojska i policji z szybów.

Strajk objął wszystkich górników w całej Francji z wyjątkiem okręgu Mozeli i Francji północno-wschodniej, gdzie wojsko wprowadziło panowanie terroru.

4.000 górników w okręgu Mozeli, którzy powrócili do pracy i którzy stanowią zaledwie 10 proc. wszystkich górników zatrudnionych w tamtejszych kopalniach — to przeważnie uwolnieni jeńcy niemieccy i inni cudzoziemcy, zagrożeni wydaleniem z Francji w razie kontynuowania strajku.

Duguet wyjaśnił dalej, że w wielu miejscowościach rząd wyłączał światło i gaz oraz przerwał ruch kolejowy, by wywołać niezadowolone ludność.

Federacja górników — podkreślił Duguet — gotowa jest do nawiązania rozmowy z rządem pod warunkiem, że znieśnie on pewne dekryty dotyczące stanowiska prawnego związków górników i wycofa wojska z kopalni.

W St. Etienne doszło wczoraj

do nowych poważnych starć między górnkami i robotnikami metalowymi a policją. 28 osób, w tym 5 kobiet, zostało aresztowanych. Zraniono wielu rannych.

Oczekuje się, że strajk będzie trwał w dalszym ciągu, pomimo niezwykle brutalnych represji ze strony policji i wojska.

Minister informacji zapowiedział wczoraj nowe represje wobec strajkujących.

Władze odcięły wodę i prąd osiedlom robotniczym

Paryz (PAP). Akcja policyjna zmierzająca do opłatania kopalń trzech zagłębi węglowych: północnego.

Loary oraz Carmaux nie została uwięziona sukcesem, powodując jedynie zaostrzenie sytuacji strajkowej.

W zagłębiu Nord i Pas-de-Calais po usunięciu przez górników policji z kopalni w Noeux, ani jedna kopalnia nie znajduje się obecnie w rękach sił rządowych.

W zagłębiu Carmaux 3 tys. górników, do których przylączyła się miejscowa ludność odbiło okupowaną przez gwardię ruchomą centralę elektryczną. W mieście odbył się potężny pochód górników, którzy zmusili prefekta do powzięcia decyzji ewakuacji sił policyjnych z kopalni.

W zagłębiu Loary w okolicach Saint Etienne najważniejszych kopalń strzegą pikiet strajkowe. Policji udało się utrzymać jedynie dwa małe szyby drugorzędnej wartości. Użycie gazów i ławic przez gwardię ruchomą na kopalni Villiers i Roche-sur-Moliere nie odniosło żadnego skutku. Policja była zmuszona ustąpić z terenów kopalń Nicamarie i Berandiere.

Zanotowano liczne ofiary wśród ludności, co powoduje dalszy wzrost wzburzenia górników.

(Dokończenie na str. 2)

Prace wykopaliskowe na trasie W—Z

Warszawa (PAP). Równocześnie z budową trasy W—Z, na terenie pl. Zamkowego prowadzone są prace wykopaliskowe.

Prace wykopaliskowe — przedmiotem zainteresowania uprzednio wodociągami, pochodzącymi z XVI—XVII wieku, natomiast odkryte ściany, pochodząca z XVI wieku. Na dnie jej po rozebraniu konstrukcji drewnianej znalaziono części porzucanych naczyń, pochodzących z tej epoki.

W chwili obecnej prowadzone jest rozkopanie fundamentów dawnego klasztoru i kościoła Bernardynów.

Pod fundamentami kościoła Bernardynów natrafiono na szczątki jakiejś budowli, której system budowy, jak zdolano stwierdzić, wskazuje na to, że pochodzi ona jeszcze z epoki romańskiej. Dalsze prace badawcze są w toku.

Wielka afera w Berlinie Anglosasi szmuglowali żywność ze strefy radzieckiej

Berlin (Telepress). W Berlinie wykryto wielką afere, w której wzięli udział wyżsi urzędnicy anglosaskich rządów wojskowych. Ci ostatni starali się bo-

wiem na podstawie przepustek, uprawniających ich do przejazdu przez strefę radziecką, przeszmuglować większe ilości artykułów żywnościowych do zachodniej strefy radzieckiej.

Sprawa ta była tematem specjalnej konferencji, odbytej w radzieckim zarządzie wojskowym. Ujawniono, że ciężarówki anglosaskie udające się do strefy radzieckiej, oraz zaopatrzone w odpowiednie pisma anglosaskich władz wojskowych, wracały do zachodniego Berlina, naladowane nielegalnie artykułami żywnościowymi, drzewem i innymi produktami. Z Berlina artykuły te przesyłane były następnie przy pomocy „mostu powietrznego“ do zachodnich stref niemieckich.

W związku z tym, władze admi-

Głos angielskiego parlamentarzysty „Na zachodzie histeria wojenna na wschodzie atmosfera pokoju“

Londyn (SAP). Brytyjski poseł do parlamentu, Pritt, który powrócił do Wielkiej Brytanii po podróży, w ciągu której zwiedził Polskę, Czechosłowację i Bułgarię, oświadczył, że w krajach Europy wschodniej nie mówi się ani

o wojnie, ani o konieczności pomocy w ramach planu Marshalla. „Powrót do Wielkiej Brytanii — dodał Pritt — to powrót ze sfery spokoju do atmosfery opalonej histerią. Ludność polska, czechosłowacka i bułgarska wie doskonale, że Związek Radziecki nawet nie myśli o tym, aby kiedykolwiek atakować mocarstwa zachodnie. Z drugiej strony nie przypuszczają również, aby „Stany Zjednoczone Europy zachodniej“ mogły rozpętać wojnę przeciwko Związkowi Radzieckiemu.“ Pritt podkreślił, jak wielkie trudności mają do przezwyciężenia kraje Europy wschodniej w związku z odbudową swych zniszczonych przez wojnę terenów.

„Życie jest tam nawet dzisiaj jeszcze trudne, ale już teraz wiadać, jak wiele się zrobiło i jak wiele będzie jeszcze zrobione“ — zakończył Pritt.

Za zgodą Amerykanów Hitlerowski „Czarny Front“ wznowił działalność

Praga (PAP). Berliński korespondent agencji Telepress donosi, że w ub. tygodniu w Bad Kissingen (amerykańska strefa okupacyjna Niemiec) wskrzeszona została przedwojenna organizacja nazistowska „Czarny Front“, którego założycielem był w swoim czasie Otto Strassen, przebywający obecnie w Kanadzie. Obecny kierownik tej organizacji, Walde mar Vadsack, członek partii hitlerowskiej od r. 1930 — oświadczył, że nowa organizacja nazistowska bez trudu uzyskała ze-

zwolenie Amerykanów na rozwijanie działalności, gdyż popiera ideę utworzenia „federacji europejskiej“, wysuwanej przez Stany Zjednoczone.

Obce samoloty nad Albanią

Tirana (PAP). — Albańska agencja telegraficzna donosi, że w dniach 14 i 16 bm. samoloty nieznanego przynależności państwowej pięciokrotnie pojawiły się nad terytorium albańskim, po czym odleciały w kierunku Grecji. W dniu 16 bm. artyleria wojsk albańskich ostrzeliwała terytorium albańskie w okolicach Biliszte.

Zbrodniarz wojenny zawisł na szubienicy

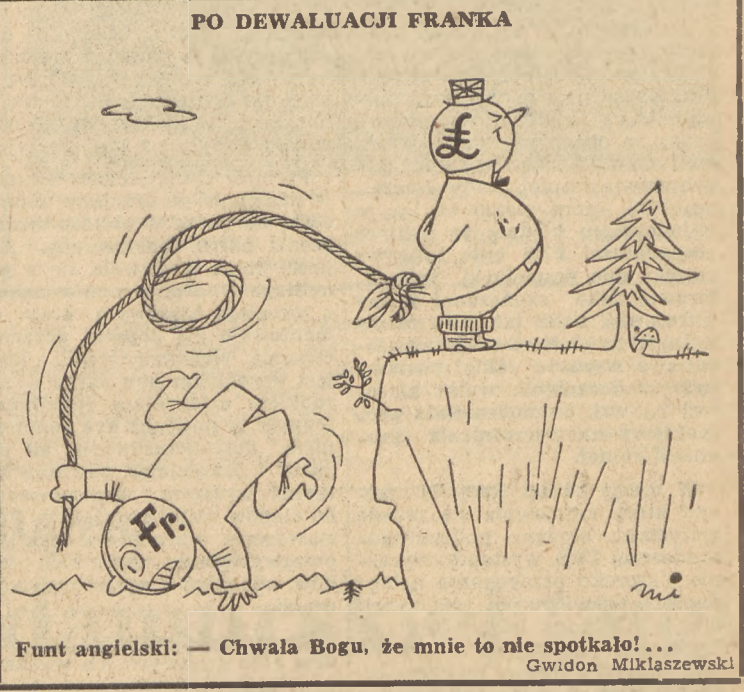
Prasa (PAP). Sąd praski skazał na karę śmierci b. oberstarhelfera SS Franza Sommerhoffera, oskarżonego o wymordowanie 1.427 więźniów w obozach koncentracyjnych w Oranienburgu i Sachsenhausen. Przewód sądowy wykazał, że Sommerhoff stosował wyjątkowo wyrafinowane metody znęcania się nad więźniami.

Wydali uciekinierów Niemcom Śmierć za kolaborację

Warszawa (PAP). W Sądzie Okręgowym w Lublinie odbyła się rozprawa przeciw mieszkańcom Zakrzówek w pow. krańcicim, Michałowi Toporowskiemu i Janowi Copicynskiemu, oskarżonym o współpracę z Niemcami. Oskarżonym udowodniono, że wykonując zarządzenia okupanta, polecające doprowadzić do chodzenia żydowskiego, zorganizowali za zbiegłymi z transportu do lasu obławę. Po sterroryzowa-

niu schwytaną 30-osobową grupę Żydów, oskarżeni przyprowadzili ich na posterunek żandarmerii w Krańniku, gdzie następnego dnia Żydzi zostali rozstrzelani. Copicynski i Toporowski schwytych Żydów przed oddaniem w ręce Niemców doszczętnie obrabowali.

Sąd, po stwierdzeniu winy oskarżonych, wydał wyrok, skazujący Toporowskiego i Copicynskiego na karę śmierci, utratę praw i konfiskatę mienia.



Funt angielski — Chwała Bogu, że mnie to nie spotkało!... Gwidon Miklaszewski

75-lecie Polskiej Akademii Umiejętności Przed uroczystym zebraniem na Wawelu

Warszawa, Dn. 25 bm. odbędzie się w sali senatorskiej na Zamku Królewskim w Krakowie uroczyste posiedzenie Polskiej Akademii Umiejętności z okazji 75-letniego jubileuszu Akademii. Podczas uroczystości jubileuszowych, które trwać będą 4 dni, wygłoszą przemówienia: m.in. Oświata St. Skrzyszewski, prezes PAU prof. Nitsch, sekretarz generalny PAU prof. Dąbrowski oraz prof. prof. Szafer i Wędkiewicz. Na zebraniu zo-

staną ogłoszone nowe nazwiska członków PAU oraz rozdane zostaną nagrody naukowe.

Polska Akademia Umiejętności powstała w roku 1873 dla organizowania poszukiwań naukowych, wytyczania im nowych kierunków i ogłaszania wyników badań. Rozwijając ona rozległą działalność wydawniczą i popierała twórczość naukową we wszystkich dziedzinach naukowych przez udzielanie nagród. W tym zakresie, mimo strat poniesionych w latach wojny, Akademia osiągnęła poziom przedwojenny. W ciągu ostatnich roku wydziały komisji i komitety PAU odbyły z górą 120 posiedzeń, na których przedstawiono ok. 200 rozpraw. W roku 1947 Akademia wydała 470 arkuszy druku, a w r. 1948 przekroczy się prawdopodobnie 1.000.

W związku z jubileuszem wydane zostały następujące prace: „Dzieje nauki polskiej“, „Historia Polskiej Akademii Umiejętności“ oraz „Katalog Wydawnictw PAU“. W toku przygotowań jest m. in. kilkutomowe wydawnictwo „Traktatów międzynarodowych Polski“.

Ażeby jednak Polska Akademia Umiejętności mogła odegrać przodującą rolę w kształtowaniu się nowego życia politycznego, gospodarczego i kulturalnego w Polsce powojennej, musi ona wejść na nowe drogi. Zdają sobie z tego dobrze sprawę sami członkowie Akademii i nie ulega wą-

pliwości, że zagadnienie to będzie w najbliższym czasie tematem obrad PAU.

Konieczna jest gruntowna reorganizacja Akademii i jej uaktywnienie. Sprawie tej poświęcił ostatnio artykuł w „Robotniku“ z dnia 6 bm. wicemin. Henryk Jabłoński p. t. „Nauka — zapalny odcinek frontu kultury“, wytykając jako główny błąd Akademii, że coraz bardziej przekształca się w zjednoczenie zasłużonych emerytów lub bliskich kandydatów na emerytów.“

Ażeby Akademia Umiejętności mogła planować i koordynować pracę naukową w Polsce, musi również wciągnąć w orbitę swojej działalności przede wszystkim uczonych polskich, których podstawy badawcze opierają się na jedynie słusznej metodzie badawczej — metodologii marksistowskiej.

Polskie pomarańcze i cytryny na wystawie w Łowiczu

ŁOWICZ. (PAP). W Łowiczu odbyła się doroczna wystawa owoców, na której m. in. znalazły się pomarańcze i cytryny, wyhodowane w majątku państwowym „Nieborów“ oraz jabłka — ołbrzymie o wadze ok. jednego kilograma każde.



WIEŻA BABEL byłyby obrady zgromadzenia ogólnego ONZ, gdyby nie wspaniałe słuchawki, w których wystarczy przekręcić odpowiedni guzik, aby natychmiast słyszeć wygłoszone przemówienia w żądanym języku.

Mechanizm idealny, oczywiście dopóki... sprawnie działa.

Podczas ustalania parządku dziennego komisji głównej ONZ nagłe coś się zepsuło, i delegaci chiński usłyszeli w słuchawkach język angielski, radziecki — hiszpański, francuski — polski itd. Przekręcanie guzików nie pomagało. Powstało zamieszanie.

Przewodniczący Spaak wstał i oświadczył: Trudno, ale aby się porozumieć, musimy się wpięć w rozumieć.

W PRASIE ANGLOSASKIEJ nie raz nie były czytamy takie artykuły i notatki o Niemczech, że wiaście nie wiemy, czy autorowi ich chodziło bardziej o wyrażenie własnego przekonania, czy też jest to może ferwor literacki.

„Continental Daily Mail“ pisząc o mentalności Niemców, tak stwierdza na zakończenie: „nie można wiele oczekiwać od narodu niemieckiego, który rozmyślnie poświęcił całą swą klasę rządzącą. Odeszli przywódcy, zniknęli również autorytet, skrupuły, odpowiedzialność...“

To rzeczywiście ferwor... ferwor filo-teutonicus.

BERGHOF, SŁYNNY REZYDENCJA HITLERA w Berchtesgaden i Adlerhorst nie zostaną zniszczone. Rząd bawarski nie tylko wstrzymał rozbiórki, ale zarządził orestaurować rezydencję b. fuhrera, zapewniając, że dopilnuje, aby nie stała się ona miejscem spotkań hitlerowców.

Przed wszystkim kim będą ci, którzy mają „dopilnować“?...

ANGLIK JOHN CREAMER (30 lat) i Anna Bardwell (32 lata) utopili swoje 7-tygodniowe dziecko w morzu, ponieważ mieli przy sobie wszystkich 2 szylingi i nie mogli wyżyć dziecka — pisze „Daily Worker“.

O pracę bowiem i zarobek jest coraz trudniej...

HOLLYWOOD PRODUKUJE OBECNIE o 33 proc. mniej filmów aniżeli w ub. r. Mówi się o tym, że subsydia dla Hollywood mają być zmniejszone o dalsze 25 proc. Jedną czwartą członków zw. zaw. pisarzy i techników filmowych oraz trzy tysiące urzędników zostało już zwolnieni z pracy.

Przyczyną tego faktu jest zmniejszający się popyt na filmy amerykańskie za granicą.

Amerikanie myślą, że po „Gildzie“, „Mieście bezprawia“ czy innej „Siostrze Łokaja“ nie będą mogli podjąć zamówienia...

Przed połączeniem obydwu nurtów robotniczych

Kto wejdzie do nowej partii

Przemówienie premiera Cyrankiewicza na naradzie gospodarczej PPS

Warszawa. (PAP) Na naradzie aktywu gospodarczego Polskiej Partii Socjalistycznej wygłosił przemówienie sekretarz generalny PPS, premier Cyrankiewicz. Przemówienie premiera podajemy w streszczeniu:

Podkreśliwszy, że narada działaczy gospodarczych ma na celu zbilansowanie dotychczasowych prac partii na odcinku gospodarczym oraz ustalenie wytycznych pracy na obecnym etapie — premier Cyrankiewicz przypomniał uchwały ostatniej Rady Naczelnej PPS, które głoszą m. in., że największym błędem w polityce gospodarczej PPS było fałszywe pojmowanie gospodarki trójsektorowej jako skończonej formy ustrojowej, bądź też jako formy rodzącej żywiołowo socjalizm. Jednym z wyrazów takiej postawy było niedocenicenie walki klasowej na wsi, co zaciemniało perspektywy unowocześnienia produkcji rolnej.

W czasie obrad Rady Naczelnej, która zajmowała się przede wszystkim błędami polityki gospodarczej PPS, wystąpiło wyrażenie i szeroko przekonanie o błędności prawicowych koncepcji oraz o błędności oddzielania polityki gospodarczej od zagadnień politycznych. Mówca zaznacza tu, że nie wynika z tego, iż nie docenia się dorobku partii na polu gospodarczym oraz ogromnego, podstawowego dla rozwoju Polski wysiłku klasy robotniczej. Nie wynika też, aby nie napawał uznaniem i dumą wspaniały ruch przodownictwa pracy, w którym wzięło udział wielu członków PPS.

Rada Naczelna specjalną uwagę poświęcała błędowi i wstępnym koncepcjom poszczególnych

działaczy, którzy usiłowali nie raz uczynić je programem partyjnym. Na szczęście udało się do tego nie dopuścić, choć te błędne koncepcje w niektórych okresach mocno ciążyły na linii partyjnej.

Premier Cyrankiewicz wskazuje następnie, że specjalne zadania ciążyły na partii w obliczu zjednoczenia partii robotniczych. Jedność, która wykładała się z jednolitego frontu, w ogniu zmagania z wrogiem klasowym, która cementowała się poprzez przewyższanie błędnych teorii, która jest dorobkiem obu partii — dorobkiem całej klasy robotniczej. Jedność ta powinna być pomnożeniem dotychczasowych sił obu partii i jakościowo powinna być czymś wyższym, dostosowanym do etapów walki o socjalizm. Podstawowym warunkiem tego jest przewyższenie wszystkich błędów, odchyłań i wstępnych koncepcji.

To samo dotyczy nosicieli błędów albo gorliwych ich wyznawców. Mówca zaznacza tu, że nie chodzi o usunięcie z partii wszystkich ludzi, którzy tworzyli błędne koncepcje lub popełniali błędy. Można stać się twórczym i pozytywnym dla ruchu, jeśli w ogniu krytyki dojdzie do przekonania, że ta czy inna koncepcja była błędna. Szkolili dla ruchu pozostaną natomiast ci działacze, którzy bądź nie mogą zrozumieć swych błędów, bądź też — jeśli nawet je rozumieją — nie chcą się do tego przyznać i

błędów swych naprawić. To, czy dotychczasowi wyznawcy błędnych koncepcji staną się pozytywni czy szkodliwi, zależy od ich ustosunkowania się do krytyki, od ich samokrytyki i obecnej postawy.

Mówca analizuje następnie postawę tych działaczy pracujących w niższych ogniwach organizacyjnych partii, którzy starają się usprawiedliwić swe odchylenia dyrektywami, płynącymi od prawicowców znajdujących się w kierownictwie. Ludzie ci nie działali w próżni — wywodzi premier. — Gdyby nie mieli oni swoich prawicowych odpowiedników w terenie, wpływ ich na partię byłby minimalny.

Przywódcy prawicowi mieli swych zwolenników ideologicznych w terenie i przez nich oddziaływali na reszce zorganizowanych robotników, i często właśnie prawicowcy w kierownictwie powoływali się na to, że ich stanowisko odpowiada rzekomo poglądom „dołu”. Była w partii prawica u góry i była prawica w terenie i tak jak odnaleziono przywódców tej prawicy, tak odnajdzie się ich zwolenników w dołach. Oczyszczenie partii byłoby tak samo niedostateczne, gdyby dotyczyło tylko prawicy w organizacjach dołowych, jak i w tym wypadku, gdyby dotyczyło jedynie kierowników, a pozostawiło w spokoju tych, którzy w terenie podsycaли nastroje obce ideologii partyjnej.

Oczyszczenie szeregów jest walką ideologiczną z prawicą na wszystkich szczeblach organizacyjnych od góry do dołu. Jest to konieczne przed przejściem na nowy, wyższy etap jedności. Do jedności wnieść trzeba wszystko pozytywne, a odrzucić wszystko co złe i błędne.

Sekretarz generalny PPS wskazuje z kolei cele narady gospodarczej. Przyczyni się ona do zaprowadzenia porządku ideologicznego w dziedzinie gospodarczej partii oraz do ujednoczenia ideologicznej postawy działaczy gospodarczych, poprzez odrzucenie wszystkich koncepcji błędnych. Narada wykaże, które koncepcje w dziedzinie gospodarczej były prawicowe i osłabiały jednolity front.

Okazało się, że te same koncepcje, które były twórcze w odniesieniu do ustroju kapitalistycznego, stały się wstępnymi, prawicowymi, antyjednolitoformowe w odniesieniu do ustroju demokracji ludowej, do którego zostały prze-

niesione w starych formach ideologicznych. Mówca podkreśla tu, że nie mogą tego absolutnie zrozumieć niektórzy działacze, powołujący się ustawicznie na swoją przeszłość. Zadaniem narady jest wykazanie, że tempo marszu do socjalizmu było hamowane właśnie przez czynniki prawicowe.

Narada wykrystalizuje i pogłębi linię partii na odcinku gospodarczym i zmobilizuje wszystkich działaczy gospodarczych wokół usprawnienia aparatu gospodarczego w obliczu wielkich zadań, stojących przed partią robotniczą — zadań socjalistycznego przekształcenia kraju.

Narada przyczyni się do tego, aby członkowie PPS zdolni byli do spełnienia na odcinku gospodarczym z prawdziwym przekonaniem swoich bojowych zadań w nowej zjednoczonej partii klasy robotniczej, przodującej w walce klasowej i opartej na zasadach marksizmu — leninizmu.

PRZEZ POZNANIE
POGLEBIAMY PRZYJAZN

Moskwa w służbie nauki i sztuki

120 TYS. STUDENTÓW SZKÓŁ WYŻSZYCH liczy Moskwa. Stanowi to dwa razy więcej, niż wynosi liczba studentów w całej Anglii. W stolicy ZSRR znajduje się 78 SZKÓŁ WYŻSZYCH — przed Rewolucją było ich tylko 15.

43 NABODOWOSCI reprezentują studentów Moskiewskiego Uniwersytetu. Są to nie tylko Rosjanie, Ukraińcy i Białorusini, ale także Czukczowie, Komi czy Tatary, a więc narody, które przed Rewolucją nie miały własnego alfabetu i piśmiennictwa.

50 INSTYTUTÓW DLA BADAŃ NAUKOWYCH posiada Akademia Nauk ZSRR, której siedzibą jest Moskwa. 46 z nich powstało w latach 1925—1945. Posiada ona także 16 laboratoriów i 15 muzeów (przed Rewolucją — 5 i 5); najciekawsze są bardzo bogate kolekcje Muzeum Zoologicznego i Muzeum Paleontologicznego.

150 KATEDR, PONAD 100 LABORATORIÓW i 10 instytutów naukowo — badawczych posiada Uniwersytet Moskiewski. Dzieli się on na 12 fakultetów, na któ-

rych studiuje ponad 8.000 studentów.

26 GAZET O ZNACZENIU OGÓLNORADZIECKIM wychodzi w Moskwie, poza tym 2 obwodowe, jedna miejska, kilkadziesiąt tygodników i miesięczników, 150 fabrycznych i studenckich, oraz ponad 9.000 ściennych gazet w przedsiębiorstwach, osobnych cechach itp.

W 93 JEZYKACH wydaje książki w Moskwie. Przed wojną wydawnicze firmy stolicy rocznie wydawały około 17.000 książek łącznym nakładzie blisko 500 milionów egzemplarzy — a więc 13 milionów książek dziennie! Przed Rewolucją wydawano książek 13 razy mniej.

64 MILIONY KSIĄZEK liczy 2.253 biblioteki Moskwy. Główna z nich posiada 10 milion. egzemplarzy.

8 MILIONÓW WIDZÓW — oto roczny bilans 24 teatrów Moskwy. W 45 kinach stolicy była codziennie około 100 tys. widzów. Tzw. Zielony Teatr (pod otwartym niebem) w Centralnym Parku pomieścić może 20.000 widzów.

Bohaterska walka górników francuskich trwa

Władze odcięły wodę i prąd osiedlom robotniczym

(Dokończenie ze str. 1)

Odbywają się również wiece strajkujących, którzy wypowiadają się za kontynuowaniem akcji do zwycięstwa. Przedstawiciel chrześcijańskich związków zawodowych, Balet oświadczył:

„Strajk nasz został spowodowany ciężkimi warunkami bytu. Walczymy o chleb i wolność. Zjednoczeni wywalczym zwycięstwo.”

Krajowa konfederacja górników wydała komunikat, który piętnuje użycie policji przeciwko strajkującym. Stwierdza on, że „ani gwałty, ani terror, ani kłamstwa, ani zdrada, nie wpłyną na górników, którzy domagają się zaspokojenia swoich słuszných żądań.”

Zbiórki na strajkujących

Użycie sił policyjnych przeciw górnikom wywołało oburzenie wśród mas pracujących, które manifestują swą solidarność z górnikami. W środę na południu Francji ustał ruch kolejowy na znak solidarności z walczącymi górnikami. Zbiórka pieniężna w okręgu paryskim przekroczyła 10 milionów

franków. Związki zawodowe tego okręgu postawiły sobie za zadanie zebrania 30 milionów franków.

Zwraca uwagę udział duchowieństwa w akcji pomocy strajkującym. Proboszcz w Richebourg l'Avone przeprowadza zbiórki pieniężne w swojej parafii.

Spadochroniarze i wojska kolonialne

Według ostatnich wiadomości pochodzących z kół związkowych do zagłębia Carmaux przybyły nowe wojska i policja. Wśród oddziałów wojskowych znajdują się grupy skoczków spadochronowych i wojska kolonialne. Robotnicy gromadzą się wokół centrall elektrycznej, która od wczoraj znajduje się w rękach górników. Związek zawodowy górników tego departamentu powziął decyzję strajku generalnego w całym departamencie. Blizszych szczegółów brak z powodu przerwania połączeń telefonicznych z lokalnymi związkami zawodowymi.

W zagłębiu Loery w okolicach Saint Etienne gwardia ruchoma wyparła robotników z kilku kopalni.

Prefekt Pas-de Calais wstrzymał dostawę prądu elektrycznego i wody dla osiedli górniczych. W związku z brakiem wody piekarze zostali zmuszeni do zaprzestania wypieku chleba.

Strajkujący górnicy w Alby zatrzymali pociąg wiozący oddziały policyjne do Carmaux. Po unieruchomieniu pociągu robotnicy odcięli lokomotywę.

W Forbach policja pod groźbą karabinów zmusza górników cudzoziemskich do zejścia do kopalni.

Nowe strajki

W Paryżu odbyło się posiedzenie delegatów FO i zw. zaw. autonomicznych metra i autobusów. Istnieje możliwość proklamowania strajku Metra od przyszłego poniedziałku.

W okręgu Troyes strajkuje od 10 października 20 tys. robotników przemysłu tekstylnego.

Odezwa polskich sekcji CGT

Paryż (PAP). Zarząd polskich sekcji CGT wezwał wychodźstwo polskie we Francji do akcji solidarnościowej na rzecz strajkujących górników francuskich, zwracając się z apelem do społeczeństwa polskiego o udzielenie pomocy górnikom, wśród których znajdują się dziesiątki tysięcy Polaków.

W swojej odezwie polskie sekcje CGT podkreślają, że Polacy pracujący w innych gałęziach przemysłu i w rolnictwie, powinni pospieszyć z pomocą walczącym o poprawę warunków bytu górnikom, dając tym samym wyraz głębokiej solidarności, łączącej wszystkich robotników.

Marshall u Papieża

Rzym. Minister spraw zagranicznych USA — Marshall — w dniu 20 bm. odbył audiencję u Papieża Piusa XII w jego letniej rezydencji Castel Gandolfo.

Marshall odbył już konferencje z prezydentem Einaudi, premierem de Gasperi i ministrem spraw zagranicznych Sforzą. Przybył on do Rzymu z Aten wczoraj wieczorem.

Bunty ryżowe w Chinach

Moskwa. (PAP). Jak donosi agencja TASS w Hankou w związku z brakiem ryżu wybuchły bunty. Brak ryżu przyczynił się do katastrofalnego rozmiarów, że nawet w osrodku znanym z ryżowych dziedzi urodzajnych pół ryżowych nie może otrzymać tego podstawowego produktu żywienia.

„Szen-Bao”, donosi, że bunty ryżowe wybuchły również w Pekinie.

Sprawa energii atomowej

Przyjęcie rezolucji kanadyjskiej przez większość komisji politycznej ONZ

Paryż. (PAP) Na środowym posiedzeniu komisja polityczna Zgromadzenia ONZ 41 głosami przeciwko 6 przy 10 wstrzymujących się od głosowania przyjęła rezolucję kanadyjską w sprawie wzniesienia prac komisji energii atomowej i konsultacji pięciu wielkich mocarstw i Kanady na temat możliwości porozumienia co do wprowadzenia kontroli międzynarodowej.

Przeciwko rezolucji kanadyjskiej głosowali: Związek Radziecki, Białoruś, Ukraina, Polska, Czechosłowacja i Jugosławia.

Powstrzymały się od głosowania: Ekwador, Salwador, Hindustan, Arabia Saudyjska, Syria, Unia Południowo — Afrykańska, Wenezuela, Jemen, Afganistan i Argentyna.

Gwatemala nie brała udziału w głosowaniu.

Repatriacja Polaków z Berlina

Berlin (PAP). Z radzieckiego sektora Berlina wyruszył we wtorek specjalny transport, wiozący do Polski 115 repatriantów, Polaków przebywających dotychczas w Niemczech.

Wśród powracających do kraju znajduje się również zasłużony działacz Polonii niemieckiej i przewodniczący Związku Polaków strefy radzieckiej, ob. Drukarczyk oraz dawny działacz Związku Polaków w Niemczech, ob. Opęchowski.

Repatrianci zabrali ze sobą cały swój dobytek oraz warsztaty pracy.

Przypuszczalnie około 10 tys. Polaków ze strefy radzieckiej wróci do kraju.

Narady „Małej Szóstki”

Paryż. (PAP) Jak donosi agencja Reutersa, delegaci państw tzw. „małej szóstki” przystąpili w środę do opracowania projektu rezolucji w sprawie Berlina, która ma być przedstawiona w plakat Radzie Bezpieczeństwa.

Korespondent cytuje również pogłoski, według których delegacja chińska nie jest skłonna do formułowania tak gwałtownych

Pozostałe delegacje, w liczbie 41, głosowały za rezolucją.

Uchwalona przez większość komisji rezolucja zostanie przedstawiona Zgromadzeniu Ogólnemu.

Na posiedzeniu środowym przemawiał delegat Ukrainy, Manuilski, raz jeszcze poddając ostrej krytyce rezolucję kanadyjską, jako zmierzającą do zapewnienia Ameryce monopolu w dziedzinie energii atomowej.

Wojska radzieckie opuszczają Koreę

Ludność Południa domaga się jedności narodowej

Tokio (API). Dzisiaj rano wojska radzieckie rozpoczęły ewakuację północnej Korei. Było to widocznie impulsem dla marionetkowego rządu Korei południowej do wystąpienia z gwałtownymi atakami, przeciwko koreańskiemu demokratycznemu ruchowi wyzwolenia. Jak to przyznają sami urzędnicy amerykańscy, niczym nie uwarunkowana decyzja Związku Radzieckiego ewakuowania wojsk z północnej Korci, ożywiła nadzieje narodów Dalekiego Wschodu, walczących o swą niepodległość.

Jak donoszą z Seulu, przeszkolone specjalnie przez Amerykanów oddziały policji przeprowadziły setki aresztowań, a radio w Seulu spreparowało wiadomość, iż wykryty został „spisek komunistyczny” przeciwko marionetkowemu premierowi Korei południowej, mimo iż ten ostatni znajduje się obecnie w Tokio. Przygotowana została lista osób, które mają jeszcze być aresztowane. Na liście tej figurują nazwiska przywódców partii politycznych z północy i południa kraju, głoszących jedność i niepodległość Korei. Jak donosi agencja Reutersa, w całej południowej Korei ogłoszono stan wyjątkowy. Doszło do poważnych rozruchów.

Ta sama agencja donosi również, że wrzenie wśród ludności rozszerza się i ogarnia nawet oddziały wojskowe.

W miejscowości Yosu doszło do otwartej starci, które następnie przerodziły się na pobliskie miasto Sunchon. W wielu miejscach ludność, występująca przeciwko marionetkowym władzom, oparowała sytuację.

Pertraktacje Irlandia — USA

Londyn (PAP). Korespondent polityczny dziennika „Daily Worker” donosi, że od chwili kiedy rząd irlandzki oświadczył, iż ma zamiar zerwać z Koroną Brytyjską, rząd brytyjski z niepokojem oczekuje skutków, jakie decyzja ta będzie miała dla całej brytyjskiej Wspólnoty Narodów.

„Niepokój ten — zaznacza korespondent — zamilnił się w panikę, kiedy stało się wiadome, iż została podjęta pertraktacja ze Stanami Zjednoczonymi w sprawie zawarcia umowy o przyjaźni, handlu i żegludze morskiej.

Nowy Jork (PAP). Z Seulu donoszą, że wiadomość o utworzeniu rządu demokratycznego Korei w Phenian — odbiła się głośnie echem na terenie południowej Korei, okupowanej przez Amerykanów. Koreańczycy z entuzjazmem przyjęli wiadomość o

Powstanie w Korei południowej

Phoeng - Vang. (API). Ludność Korei południowej, okupowanej przez wojska amerykańskie, nie mogąc znieść ucisku amerykańskich władz okupacyjnych i terroru ich marionetkowego rządu, powstała przeciwko okupantom i zajęła dwa miasta.

Jednocześnie zbuntował się szereg oddziałów wojskowych, które wypowiedziały posłuszeństwo „premierowi” Korei południowej.

Pierwsze raporty z Korei południowej, które nadchodzą do stolicy Korei północnej, Phoeng - Vang stwierdzają, że ludność zajęła budynki administracyjne w miastach Yosy i Sunchon i wypędziła miejscowych kacyków marionetkowego „premiera” Rhe Syng Mana. W miastach powstały komitety obywatelskie, które objęły władzę, witalne entuzjastycznie przez całą ludność. Mieszkańcy tych dwóch miast ruszyli w kierunku kluczowego portu koreańskiego Pusan.

Po otrzymaniu wiadomości o powstaniu ludowym Korei południowej skierowanym przeciwko amerykańskiemu okupantom, władze amerykańskie ogłosiły w całym kraju stan wyjątkowy. Tymczasem we wszystkich miastach Korei południowej, łącznie

uznaniu demokratycznego rządu Korei przez Polskę i Czechosłowację.

Nastroje opozycyjne wobec marionetkowego rządu, sformowanego przez amerykańskie władze okupacyjne, wzrastają na terenie Korei południowej.

Do Bożego Narodzenia ... w powietrzu ?

NOWY JORK. (PAP) z Fullerton (Kalifornia) donoszą, że dwóch lotników amerykańskich w nadziei pobicia rekordu długotrwałości lotu, wystartowało nocy ubiegłej oświadczając, że „wrócą z pewnością na święta Bożego Narodzenia”.

Lotnicy ci — Dick Reidel i Bill Barris — którzy mają nadzieję, że będą krążyli w powietrzu na swym jednosilnikowym aparacie co najmniej przez 6 tygodni, będą zapatrywali się w benzynę i żywność za pomocą samochodu „Jeep”, który będzie im towarzyszył na ziemi w chwilach, gdy lotnicy zniżą się do wysokości 20 metrów.

Dotychczasowy rekord, datujący się z 1939 r. wynosi 726 godzin. Jeżeli lotnicy wykonają swój plan, utrzymają się w powietrzu co najmniej 1000 godzin.

Na drodze do socjalizmu

Narody Czechosłowacji w trzydziestolecie Republiki

PRAGA, w październiku

Z okazji przypadającej w tym miesiącu 30 letniej rocznicy istnienia Republiki Czechosłowackiej, prasa i czołowi przywódcy narodowi poświęcają wielką uwagę zadaniu nowej i głębszej interpretacji historii dwóch narodów, tworzących Republikę Czechów i Słowaków. Zrewidowane zostaną wszelkie książki, opisujące historię czeską i słowacką. Usunięte z nich zostaną wszystkie fałszywe tezy burżuazyjnych historyków, którzy pomijali milczeniem tak zasadni czynnik przy tworzeniu Republiki Czechosłowackiej, jakim była akcja klasy robotniczej.

W dniu 18 października 1918 r. Tomasz Masaryk, oraz Edward Benesz proklamowali w Waszyngtonie ukonstytuowanie niepodległej Republiki Czechosłowackiej. W dniu 28 tegoż miesiąca, proklamowano Republikę w Pradze. W ten sposób powstał oficjalny mit, forsowany przez burżuazję, stwierdzający, że narody czeski i słowacki otrzymały swą niepodległość na złoconym półmisku od prezydenta Wilsona i dobrotliwych zachodnich imperialistów. Dlatego też dzień 28 października stał się oficjalną datą utworzenia Republiki Czechosłowackiej.

Strajk powszechny

Burżuazyjni historycy rozmyślnie nie doceniali wagi wypadków, w samej Czechosłowacji, bez których proklamowanie niepodległej Republiki byłoby niemożliwe. W r. 1917 wybuchło ludowe powstanie, skierowane przeciwko monarchii austro-węgierskiej i imperialistycznej wojnie. Na terenie całego kraju, robotnicy zorganizowali akcję sabotażową przeciwko Austro-Węgrom. Punktem kulminacyjnym był strajk powszechny w dniu 14 października 1918 (akurat na 4 dni przed proklamowaniem Republiki w

Waszyngtonie) oraz utworzenie Zjednoczonej Rady Socjalistycznej, reprezentującej połączone siły ludowe. Naród za pośrednictwem tej Rady domagał się proklamowania Republiki i realizacji programu politycznego, obejmującego upaństwowienie kluczowych zakładów przemysłowych i przeprowadzenie reformy rolnej. Po przednio w Waszyngtonie, Masaryk i Benesz rozmawiali nad rozmaitymi koncepcjami, odnośnie przyszłej formy państwa czechosłowackiego. Rozważali nawet możliwość utworzenia czegoś w rodzaju konstytucyjnej monarchii, pod berłem Habsburgów. Zachodni imperialiści wysuwali nawet koncepcje utworzenia pod ich kontrolą „federacji państw naddunajskich“.

Niezależna akcja narodów czeskiego i słowackiego wyprzedziła jednak wszelkie plany zachodnich imperialistów. Generalny strajk w dniu 14 października związał im ręce, a Rada Socjalistyczna postawiła świat cały wobec faktu dokonania, proklamując w 4 dni później utworzenie Republiki Czechosłowackiej. Tak więc r z e c z y w i s t y m twórcą Republiki był lud pracujący i rzeczywista data jej utworzenia jest dzień 14 października.

Wilsonowska legenda

Czechosłowacki minister informacji, Kopecy, w opublikowanym przez tutejszą prasę artykule, obala legendę „wilsonowską“, stwierdzając, że to nie zwycięskie

mocearstwa zachodnie oswobodziły narody czeski i słowacki. „Decydującym czynnikiem — pisze Kopecy — był w r. 1918 potężny wpływ zwycięskiej socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Bez tej ostatniej Czesi i Słowacy nie otrzymaliby wolności“.

„Czeska burżuazja — stwierdza dalej Kopecy — nie przewidywała w żadnym wypadku utworzenia niepodległego państwa czechosłowackiego. Zachodni imperialiści nie obaliliby nigdy monarchii austro-węgierskiej, gdyby to zależało od ich jedynie zgody. Już przed pierwszą wojną światową. Stalin domagał się przyznania Czechom i Słowakom niepodległości i prawa do samostanowienia. („Marksizm a kwestia narodowa“).

Rewolucja rosyjskiej klasy robotniczej i październikowe zwycięstwo, obudziły uciskane narody monarchii austro-węgierskiej, które rozpoczęły walkę o wolność. Rewolucja Październikowa umożliwiła powstanie niepodległej Czechosłowacji, Jugosławii i Polski.

„Zarówno Masaryk, jak i Benesz — stwierdza Kopecy — zajęli negatywne stanowisko wobec rewolucji rosyjskiej. Masaryk „idealistyczny filozof, do października 1917 roku, przywódcą sił postępowych, zwrócił się w kierunku kapitalistycznego zachodu. W

Czechosłowacji, burżuazja przyjęła nietknięty austriacki aparat administracyjny, skutkiem czego była w stanie skonsolidować swą władzę. Burżuazja stanowiła poważny aktywny w planach zagranicznych imperialistów, a jej działalność miała być punktem wyjściowym dla dalszej konsolidacji kapitalizmu w centralnej Europie, po zgnieciu rewolucyjnych zamieszek w Austrii, w Niemczech, na Węgrzech i wszędzie indziej.

Spadkobiercy Habsburgów

Imperialiści zostali w ten sposób częściowo wynagrodzeni za utratę monarchii austro-węgierskiej, odgrywającej rolę przedmurza wobec sił rewolucyjnych socjalizmu. Nie czuli się oni jednak nigdy całkowicie pewni wobec istnienia w Europie central-

nej, niepodległej Republiki Czechosłowackiej. Dlatego też wydali ją na łup Hitlerowi w roku 1938. Imperialiści ci nie zrzucili nigdy koncepcji monarchijskiej i mieli nadzieję, że może po drugiej wojnie światowej uda się utworzyć w środkowej Europie blok państw wasali, które by broniły ich kapitalistycznego systemu.

„Raz jeszcze jednak plany te zostały udaremnione przez rewolucyjną akcję mas ludowych i czechosłowacka demokracja została skonsolidowana. W lutym br. kiedy czechosłowacka klasa pracująca przejęła definitywnie władzę w swe ręce, proces narodowego wyzwolenia, który rozpoczął się w dniu 14 października 1917 r. osiągnął swój punkt szczytowy“.

„Z tej trzydziestoletniej historii



Wnętrze autobusu, ofiarowanego dla RTPD na ręce wojewody Zaważkiego przez całą załogę Śląsko - Dąbr. Lini Komunikacyjnych. Autobusem tym transportowane będą dzieci śląskie do prewatoriów i na kolonie.

mlodziej Republiki Czechosłowackiej może być wyciągnięta następująca lekcja — stwierdza na zakończenie minister Kopecy — możemy albo iść ręką w rękę z Związkiem Radzieckim w kierunku umocnienia wolności i demo-

kracji, czyli w kierunku socjalizmu, albo też wejść na drogę prowadzącą do nowego Monachium, czyli służalczego podporządkowania się imperialistom, a co za tym idzie — utraty niepodległości“.

(COPYRIGHT BY TELEPRESS)

W nowym zagłębiu węglowym

Czarne złoto nadamurskiej tajgi

Z każdym dniem wzrasta potęga gospodarcza ZSRR. Niemierzone obszary Związku Radzieckiego kryją w sobie ogromne bogactwa węgla, ropy, metali i innych kopalin. Ustrój radziecki umożliwił ich wykorzystanie i rozwój przemysłu we wszystkich częściach wielkiego kraju socjalizmu.

Podajemy poniżej opis nowego zagłębia węglowego, które powstało w ostatnich latach na radzieckim Dalekim Wschodzie.

Na mapie Związku Radzieckiego umieszczono niedawno nowe miasto — Rajczychińsk. Powstało ono na Dalekim Wschodzie, w tajdze nadamurskiej. Jest to ośrodek nowego zagłębia węglowego.

Jeszcze w roku 1948 w pobliżu górnego biegu rzeki Amur myślni stwierdzili w tajdze obecność węgla. Pokłady węglowe zalegały tu bezpośrednio na powierzchni ziemi. Carski rząd nie był jednak w stanie rozwinąć przemysłu węglowego w tak oddalonych terenach. Na terytorium obornego kraju Chabarowskiego aż do Rewolucji Październikowej istniała tylko jedna kopalnia, gdzie pracowali zesłańcy. Całe osiedle przy kopalni tej składało się z kilku zaledwie lepiank.

Eksploatacja bogactw węglowych radzieckiego Dalekiego Wschodu rozpoczęła się dopiero w latach panowania władzy radzieckiej. W roku 1932 przybyli tu geolodzy, budowniczo i górnicy.

Niewiele lat upłynęło od tego czasu. Drobne osiedle górnicze wyrosło na wielkie nowoczesne miasto. Dokoła niego położone są potężne pokłady węgla. Eskawatory dzień i noc pracują na odkrywkach, udostępniając pokłady węgla.

Pomoc techniki

Górnikom Rajczychińsk przychodzi z pomocą nowoczesna technika. Na odkrywkach pracują wielozępkowe eskawatory o napędzie elektrycznym, ruchome elektrownie, mechanizmy podnośne, traktory. Na szeroka skalę stosowana jest metoda hydrauliczna. Górnicy Rajczychińsk znakom-

rozwój wydobywania paliwa. Istnieje tu parowozownia i zakłady remontowo-mechaniczne wyposażone w pierwszorzędne urządzenia techniczne. Wkrótce zostanie uruchomiona potężna elektrownia, która dostarczy prądu dla całego zagłębia. Powstaną też wkrótce hale zakładów budowy eskawatorów.

Do Rajczychińsk dostarczono setki wagonów wyposażenia dla doświadczalnych fabryk brykietów. Miał węglowy prasowny w trwałe brykiety będzie stanowił doskonale wysokokaloryczne paliwo. Brykietowanie przyczyni się niewątpliwie do bardziej racjonalnej eksploatacji węglowych bogactw zagłębia.

W Rajczychińsku powstały i znajdują się w budowie wielkie przedsiębiorstwa, przyczyniające się do

Najmłodsze miasto Dalekiego Wschodu

Wrz z przedsiębiorstwami szybko rośnie sam Rajczychińsk — najmłodsze miasto Dalekiego Wschodu. Ma ono zaledwie cztery i pół roku, lecz jest już zamieszkałe przez dziesiątki tysięcy mieszkańców. Miasto zmusiło tajgę do głębokiego cofnięcia się wstecz. Na głównej magistrali miasta, ulicy Zwycięstwa, wyrosły szeregi wielopiętrowych domów. Tylko w roku bieżącym oddano do użytku ponad 10 tysięcy m. kw. powierzchni mieszkalnej. Prócz tego, dwa tysiące rodzin zbudowało sobie domy indywidualne, korzystając z państwowego kredytu 5-8 letniego.

Całe miasto jest zastawione rusztowaniami. Buduje się tu fabrykę chleba (wielką piekarnię mechaniczną), szkołę i instytucje dziecięce, Pałac Kultury, teatr, szpital. Są zakłady zielone i parki. Dokoła miasta powstają osiedla górnicze.

Rajczychińsk zapoczątkował olbrzymią pracę nad utworzeniem potężnego przemysłu węglowego w kraju w Chabarowskim. Obok tego zagłębia znajduje się bardzo

bogaty rejon Bureiński. Przed wojną wykryto tu olbrzymie zasoby paliwa i założono pierwsze kopalnie. Obecnie okręg ten jest terenem wielkiego budownictwa. Rozpoczęto już wydobywanie węgla na złożach Urgalskich, gdzie wkrótce zostanie uruchomiona droga z kolei kopalnia. Ośrodkiem nowego rejonu przemysłowego zostało osiedle Czekdamyn. Napływają tu robotnicy budowlani i górnicy.

Nowe metody pracy

Bureińskie węgle koksujące wyróżniają się wysokimi zaletami. Zalegają one również na niewielkiej głębokości w równych pokładach o dużej miąższości. W niedalekiej przyszłości Bureja zostanie poważnym ośrodkiem przemyślowym Dalekiego Wschodu.

Wielkie zmiany zaszły w ostatnich latach także w Kiwdzińskim zagłębiu węglowym, przylegającym do Rajczychińsk. Tutejsze kopalnie urządzone są według ostatnich słów techniki.

Górnicy Kiwdy słyną ze swej inicjatywy, nowatorstwa i tempa

wydobywania węgla. Szygler Paweł Dydenko wprowadził tu przyspieszoną metodę budowy chodników. Naczelnym inżynierem zarządu kopalni Michał Koszewoj opracował nowy system wzmocnienia ścian.

Okolo 300 zasłużonych górników kiwdzińskiego zagłębia węglowego zostało odznaczonych orderami i medalami. Rząd radziecki nadał niedawno tytuł Bohatera Pracy Socjalistycznej majstrowi górniczemu Andrejewi Cankowowi.

Rajczychińsk, Bureja i Kiwda mają przed sobą wielką przyszłość. Już teraz zaopatrują one w węgiel wszystkie większe miasta przedsiębiorstwa i instytucje rozległego kraju Chabarowskiego. Obecnie węgiel już nie jest tu dozwolony z odległego zagłębia kuźnieckiego, gdyż kraj ten posiada własną, potężną „kociołnię“.

Tysiące górników Dalekiego Wschodu bierze udział w socjalistycznym współzawodnictwie o przedterminowe wykonanie pięcioletniej powojennej. Praca ich jest cennym wkładem w rozwój ekonomiczny radzieckiego Dalekiego Wschodu.

Szukasz nieszczęścia wstąp na chwilę...

— Kogóż stać na częste przebywanie w knajpach za uczciwie zarobione pieniądze?

„Moda i Życie Praktyczne“

ER 30 (wł. 113)

Szkoła Ch. i R. — T. P. D. wychowuje nowego człowieka dla Polski Ludowej.

Międzynarodówka zdrajców

Na marginesie książki R. de Jouvenela

Niedawno opublikowana została książka znanego francuskiego literata Renauda de Jouvenela pt. „Międzynarodówka zdrajców“.

Treść tego małego dziełka ściśle odpowiada jego tytułowi. Opisane w nim są zyciorisy awanturniczych wrogów demokracji ludowych, takich jak: Nagy, Petkowi, Mikolajczyk, Maniu i inni.

Autor poddaje także wnikliwej analizie zagadnienie motorów działania wspomnianych zdrajców. Pragnie on bowiem wykazać, kto stał za nimi i ciągnął nitki tych pajaców politycznych.

„Dochodzimy obecnie do sedna zagadnienia — pisze de Jouvenel. We wszystkich spiskach, które wykryto zostały na Węgrzech, w Bułgarii, w Rumunii i innych krajach, zawładnięte się daje tajemniczy udział „pewnego konsultatu“, lub „pewnego ambasadora“ jakiegoś mocarstwa“, względnie oficyjnych, netających do „pewnej międzynarodowej dyplomacji“. Dyplomacja a swoje powody, żeby być dyskretna. Wiemy jednak wszyscy, że

we wszystkich tych wypadkach główną rolę odgrywają Anglosasi. Dodać jednak należy, że amerykański szpieg wywiad przewyższył o całe niebo brytyjską Intelligence Service w tej działalności. Agentami wywiadu amerykańskiego są liczni dyplomaci i oficerowie w służbie czynnej. Ponadto wiadomo, że francuskie organizacje związków zawodowych „rozpracowywane“ są przez specjalnych wysłanników amerykańskich związków zawodowych“.

Następnie autor zajmuje się stożkiem „demokracji zachodnich“ wobec tych reakcjonistów — często byłych kolaborantów — którzy snuli utopijne marzenia odwrócenia biegu historii.

Jouvenel zwraca uwagę na „stosunek do najmniej niezwykły“ tych „demokracji zachodnich“ do przywódców „międzynarodówki zdrajców“. Spiskowcy Europy środkowej odnieśli sromotną klęskę. Niektórzy z nich musieli odpowiadać za swoje przestępstwa przed trybunałem ludowym w swoim kraju. Inni zaś, którzy uciekli za granicę, zostali je

dnoczonych. Później organizacja ta założyła szereg placówek w Europie. Jednym z głównych ośrodków działalności tej „zielonej międzynarodówki“ jest okręg Górnej Adygi, we Włoszech, gdzie liczni zbrodniarze wojenni korzystają z prawa eksterytorialności. W okręgu tym zgromadzili się zarówno naborcy gestapowcy, jak i węgierscy i rumuńscy quislingowcy, oraz członkowie petainowsko-lavalowskiej milicji, z dywizji „Charlemagne“ (Karol Wielki). Wśród nich znajdują się skazani zaocznie przez francuskie trybunały zdrajcy: Marcel Deat i de Brinon.

Renaud de Jouvenel zwraca również uwagę na dziwną interpretację prawa międzynarodowego, odnośnie przyznania „uchodźcom“ prawa azylu przez niektóre państwa, naśladowane metody gen. Franco, który odmawia ekstradycji władzom belgijskim przywódcy tamtejszych faszystów i człowego kolaborantów, Leona Degrelle Państwa te — pisze autor — nie ograniczają się do udzielenia prawa pobytu rozmaitym zdrajcom, traktując ich jako „uchodźców politycznych“ ale pozwalają im na prowadzenie normalnej działalności politycznej, przy czym zdrajcy ci korzystają z wszelkich ułatwień ze

wszystkich tych wypadkach, w których wyżej wymienieni stowrzyli tak zwaną „międzynarodówkę chłopską“, nie mając poza nazwą nic wspólnego z chłopami, na której oparł się w swej polityce niepokoju i prowokacji, wywiad amerykański w Europie. Organizacja ta wzmocniona jeszcze została przez napływ elementów faszystowskich, zbliżonych z Europą do Stanów Zje

strony władz swoich nowych „ojczyzn“.

Polityka ta zgadza się jednak całkowicie z zaleceniami Departamentu Stanu, jełk to wynika z artykułu, opublikowanego w przedglądzie amerykańskim, Foreign Affairs (Sprawy Zagraniczne), którego autorem jest bezsprzecznie George F. Kennan, Dyrektor Wydziału Planowania Politycznego przy Departamencie Stanu — pisze dalej de Jouvenel. To samo wynika z broszury pt. „Aspekty polityki amerykańskiej“, opublikowanej przez Departament Stanu w listopadzie 1947 r.

Otóż wskazówki udzielone przez amerykańskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych swym przedstawicielom na placówkach zagranicznych de Jouvenel streszcza w kilku następujących punktach:

1. Bezkompromisowe popieranie wszelkiej polityki antyradzieckiej.
2. Rozszerzenie służby wywiadowczej na terenie ZSRR i krajów demokracji ludowej oraz
3. Organizowanie tak zwanych „inspiracji“, gdyż zdaniem Departamentu Stanu zdrajcy Michajłowicz, Maniu, Petkowi i inni byli „inspirowani“.

T.P. (wł)

Kary na aforzystów mącznych

Cieszyn, Sąd Doraźny w Cieszynie skazał byłego kierownika spółdzielni „Zagroda” w Cieszynie, Kopca, za machinacje finansowe przy sprzedaży mąki oraz za defraudację, popełnione przy sprzedaży cementu, na łączną karę 5 lat więzienia, z jednocześnie pozbawieniem praw obywatelskich na dwa lata.

Drugi oskarżony w tej samej sprawie, były kierownik referatu aprowizacyjnego w starostwie cieszyńskim, Surzycki, został skazany na 3 lata więzienia.

Urządnik „Spolem” Słoniowski został z braku dostatecznych dowodów uniewinniony.

Wydajność nienotowana w historii górnictwa 497 proc. normy w robotach przekopowych

Katowice. (rs.) W tych dniach Zjednoczenie Przedsiębiorstw Wiertniczo-Górnictwowych w Katowicach, wykonujące prace związane z rozbudową kopalni węgla na naszym terenie, przeprowadziło inspekcję miejsc pracy swoich ekip roboczych na kopalniach „Matylda” w Lipinach i „Sośnica” w Gliwicach, które przystąpiły do wysięgu pracy i osiągnęły w nim najlepsze wyniki.

Na kop. „Matylda” załoga oddziału ZPWG P. 4, pracująca przy pędzeniu przekopu w składowisku, rebasec przodowy Józef Nierychło, młodszy rebasec Herbert Oczkowski, młodszy rebasec Jan Ducek i ładowacz Paweł Czernik, osiągnęła wydajność 6,04 m³ na 1 roboczo-dniówkę, co stanowi 497 proc. wyznaczonej normy. Na kopalni „Sośnica”, załoga przodka robót przekopowych, prowadzonych przez ZPWG P. 5 w składzie: rebasec przodowy Jan Kasztowski, rebasec Jerzy Pilszek, ładowacz Antoni Sosna i ładowacz Stanisław Kurgan, osiągnęła wydajność 4,65 m³ na 1 roboczo-dniówkę, przy ładowaniu ręcznym i równoczesnym wykonywaniu odbudowy żelaznej systemu T-H.

Roboty były w obu wypadkach prowadzone w piaskowcu i łupku piaszczystym, a wydajność, jaką w tym wysięgu pracy osiągnęto, nie była dotychczas notowana w historii górnictwa polskiego i w historii górnictwa w ogóle.

Dla porównania przytoczamy cyfry, zaczerpnięte z raportu technicznego zarządu kopalni Zagłębia Ruhry za rok 1947, wydane-go po angielsku w Londynie pod tytułem: „Technical Report on

TRAWIENIE regulacja „Cholekina” Nr. 1, 2 i 3 H. Niemiejskiego. Żądać w apt. i skl. aptecznych. (3637)

the Ruhr Coalfield”, a dotyczące wydajności pracy tamtejszych górników w podobnych pracach. W raporcie tym podano, że na przekopach kopalni Zagłębia Ruhry uzyskiwano w piaskowcach i łupkach piaszczystych przy ładowaniu ręcznym wydajność 1,4 m³,

a przy ładowaniu maszynowym 1,79 m³ na 1 roboczo-dniówkę.

Wyniki, osiągnięte we wrześniu br. przez przodujące załogi ZPWG, wykazują, że górnik polski przewyższa wielokrotnie pod względem wydajności swych zagranicznych kolegów.

Uczni francuscy zwiedzają Wrocław

Wrocław (st). We Wrocławiu bawią jako goście Uniwersytetu Wrocławskiego wybitni uczni francuscy, profesorowie slawisty. Są to: Georges Ludani, prof. języka rosyjskiego na Uniwersytecie w Bordeaux i wykładowca historii Słowian na uniwersytecie sorbońskim w Paryżu, Marcelle Ehrhard z Lyonu i Alfred Fichelle, prof. geografii i historii oraz cywilizacji krajów Europy wschodniej.

W Gimnazjum i Liceum dla Dorosłych

Na naukę nigdy nie jest późno Należy rozumieć potrzebę doskonalenia pracowników

Bytom (jł). W Polsce Ludowej nauka szeroko stoi otworem dla wszystkich, którzy pragną się doskonaląć. Pochodzenie, wiek i praca zawodowa nie stanowią żadnych przeszkód. Przeciwnie, przełożenie wykładów na godziny popołudniowe i wieczorne ułatwia zdobywanie wiedzy. Zadaniu temu służą przede wszystkim uczelnie wieczorowe dla dorosłych.

Jedną z takich uczelni średnich posiada także Bytom w postaci istniejącego już od r. 1945 Państwowego Koedukacyjnego Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego dla Dorosłych przy pl. Gen. Sikorskiego. Przeprowadzona z dyrektorem M. Cwiertniakiem rozmowa wykazuje, że

uczelnia w ciągu paru lat istnienia, rozrosła się do poważnych rozmiarów. Uczniowie jej w liczbie 510, rekrutują się tylko z Bytomia i bliższej okolicy, gdyż Katowice, Zabrze i Gilwice mają analogiczne własne szkoły.

— Może na początek, panie dyrektore, kilka ciekawych cyfr statystycznych?

— Otóż mamy 352 uczniów i 158 uczen w wieku od 18 do 40 lat. Przewagę stanowią oczywiście roczniki młodsze i średnie, 54 osoby są w stanie małżeńskim. Znaczna większość pracuje zawodowo w różnych gałęziach pracy zarobkowej, przeszło 200 należy do związków zawodowych. Podział na środowiska społeczne jest następujący: 205 pochodzenia robotniczego, 44 chłopskiego, 155 inteligencji pracującej, po 53 rzemieślników i wolnych zawodów. Miejskowych, czyli tzw. Opolan, mamy 67.

Uczelnia posiada 15 oddziałów gimnazjalnych i licealnych, ponadto kurs samokształceniowy i kurs repolonizacyjny. W ramach oddziałów, utrzymujemy 4 specjalne klasy wyłącznie dla czynnych wojskowych i pracowników służby bezpieczeństwa, jak UB, MO, ORMO i więziennictwa.

— Miernikiem pracy uczelni jest chyba liczba absolwentów?

— Po części tak, ale cyfry z poszczególnych lat musimy wpiąć w zliczyć. Wspólnie więc z dyrektorem przeglądaliśmy listy abiturientów. W ciągu 3 lat złożyło maturę 472 uczniów Gimnazjum i Liceum dla Dorosłych. Liczba niewątpliwie bardzo poważna. Dochodzi do tego 33 zeszłorocznych maturzystów z prywatnych gimnazjów dla dorosłych w Tarnowskich Górach i Lublińcu, które organizacyjnie podlegają państwowej uczelni bytomskiej.

— Specjalny problem stanowi nasz kurs repolonizacyjny — wyjaśnia dyrektor. — Jest od przedmiotem szczególnej troski i pieczołowitości grona profesorskiego. Na kurs ten uczęszczają absolwenci średnich szkół niemieckich, ucząc się języka polskiego, literatury, historii i geografii polskiej, po czym składają egzamin weryfikacyjny i uzyskują nostryfikację swych obcych świadectw. Egzaminatorem jest państwowa komisja weryfikacyjna. Dotąd zwerifikowało 3 duże i 40 małych matur niemieckich.

— Ciekawi nas jeszcze poziom uczniów.

— Poziom inteligencji naszych wychowanków — niejednokrotnie przewyższa poziom młodzieży, uczęszczającej do normalnych szkół średnich. Jest to uzasadnionym faktem, że na ławach szkolnych zasiadają dorośli, niekiedy z poważnym zasobem doświadczeń i wyrobienia życiowego. Część abiturientów poprzestaje na maturze, pracując dalej zawodowo, wielu jednak kontynuuje swe wykształcenie poprzez wyższe studia.

Uczelnia nasza — mówi dyr. Cwiertniak — cieszy się sympatią wszystkich kół społeczeństwa. Wyjątek stanowi jedynie pewna garstka pracodawców, którzy uczniom i szkole utrudniają pracę. Okazuje się bowiem, że pracodawcy ci nie chcą zwalniać swych pracowników na czas nauki w godz. 15—21. Często trzeba sporo zabiegów, aby opornych pouczyć o rozporządzeniu, nakazującym zwolnienie uczęszczających do szkoły pracowników na tych godzinach. W tym celu przed rozpoczęciem nauki, Skończyliśmy z młodą zasadą, że ten, który chce się uczyć, nie powinien pracować zawodowo.

Dziesięć lat więzienia za napady rabunkowe

PSZCZYNA. (om) Stanisław Kolasik i Stefan Machura w nocy na 22 maja br. przybyli na plebanie w Podlesiu do ks. Alojzego Lazara i oświadczyli mu, że mają z nim do załatwienia bardzo ważną sprawę. Ksiądz, nie nie przecuwając, wpuścił ich do mieszkania. Wtedy Kolasik wyciągnął rewolwer, kierując go w stronę księdza i pod groźbą użycia broni zażądał wydania pieniędzy. Otrzymał 30.000 zł. wy-

dawali mu się sumą za małą, dlatego zabrał jeszcze aparat radiowy, aparat fotograficzny, zegarek kieszonkowy i bieliznę.

Wspólnik jego Machura stał koło drzwi wejściowych, a później na polecenie Kolasika spakował zrabowane rzeczy do worka. Po dokonaniu rabunku bandyci udali się na przystanek tramwajowy i wyjechali do Katowic. W Katowicach Machura został przypadkowo zatrzymany przez funkcjonariusza M. O., który puścił go wolno, lecz zatrzymał na Komisariacie niesionego przez aparat radiowy. Przeprowadzając dochodzenie w sprawie napadu rabunkowego na plebanie funkcjonariusz M. O. zdołał w drodze wywiadu stwierdzić nazwiska sprawców. Wkrótce Machurę przytrzymał, miejsce pobytu Kolasika nie było jednak znane.

W międzyczasie Kolasik dokonał drugiego napadu na plebanie w Jemielnicy, w powiecie strzeleckim, gdzie pod groźbą użycia broni, podejść się za funkcjonariusza Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego, zrabował ks. Bernardowi Kudełce 80.000 zł., trzy zegarki i większą ilość garderoby.

Obaj oskarżeni, stanawszy przed Sądem Okręgowym, przyznali się do popełnienia rabunku. W wyniku przewodu sądowego oskarżony Kolasik został skazany na 10 lat więzienia oraz pozbawienie praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na lat 10. Oskarżonego Stefana Machurę sąd skazał na 3 lata więzienia, biorąc pod uwagę jego młody wiek oraz to, że był biernym narzędziem w ręku Kolasika.

Ch. i R. — T.P.D. da Polsce Ludowej wierną i ofiarną młodzież.

Apro wizacja miasta zapewniona W Gliwicach też niczego nie zabraknie

Gliwice (fn). Pod przewodnictwem mgr. Ulricha odbyło się onegdaj w sali ratuszowej zebranie delegatów Rad Zakładowych, Związków Zawodowych oraz przedstawicieli PCH, PDT, Zw. Samopomocy Chłopskiej, cechów piekarski, rzeźn.-wędł., Stowarzyszenia Kupców Polskich oraz Spółdz. Jajczarsko-Mleczarskiej, poświęcone omówieniu sytuacji aprowizacyjnej miasta w 4 kwartale br. Trudności, jakie powstały na odcinku aprowizacyjnym w Gliwicach, znalazły swój odzwierciedlenie na tej konferencji i zostały przez przedstawicieli odpowiedzialnych za ten stan wyjaśnione.

Delegat Zw. Samopomocy Chł., ob. Kałtok złożył wyjaśnienie w związku z przebiegającą obecnie akcją zaopatrywania świata pra-

cy w ziemniaki na zimę. Dla zakładów pracy przeznaczono 2610 ton, dla detalicznej sprzedaży w sklepach 710 t, a warunkowo zakontraktowano ponadto 575 t. Trudności transportowe odbiły się również w pewnej mierze na przedłożeniu się okresu trudności zwłaszcza, że duże ilości wagonów kolejowych zostały użyte do transportu zboża. Po zakończeniu zniw sytuacja ta uległa zmianie.

Mgr Ulrich zwrócił uwagę instytucji, zaopatrującym rynek we wnętrzu w ziemniaki, na konieczność dostatecznego zaopatrzenia wolnego rynku.

Długa dyskusję wywołała sprawa zaopatrzenia świata pracy w tłuszczce i mięso. Cech rzeźniczy zobowiązał się do całkowitego pokrycia zapotrzebowania na te produkty na podstawie list sporządzonych przez zakłady pracy. W sprawie wypieku chleba, przedstawiciel cechu piekarzy zapewnił, że przy dalszej regularnej dostawie mąki, zapotrzebowanie cynku zostanie w 100% pokryte. Wobec wyjaśnienia, złożonego przez poszczególnych przedstawicieli wszystkich resortów aprowizacji, nie ulega wątpliwości, że sytuacja na odcinku zaopatrzenia w tłuszczce, mięso, nabiał i ziemniaki, jak również i inne artykuły pierwszej potrzeby, została już opanowana, wszelkie więc gromadzenie zapasów, powodujące nieczym nie uzasadniony brak w sprzedaży tych artykułów, należy ostatecznie zlikwidować.

Trojaczki we Wrocławiu

Wrocław (st). Żona Eugeniusza Filipczuka, sfera Spółdzielni Wydawniczej „Wiedza”, powiła we wtorek w godzinach rannych trojczki.

Wszystkie trzy pociechy małżonków Filipczuków są dziećmi i otrzymały imiona Róża, Izabela i Danuś. Zarówno niemowlęta, jak i matka czują się dobrze.

Są to już drugie trojczki, jakie przyszły na świat we Wrocławiu.

Przykład ofiarności

Katowice. — Członkowie świetlic Zakładów Koksowych w Knurowie przygotowali imprezy artystyczne, które wznawiali kilka dni w ciągu września br. dla pracowników zakładów przemysłowych w powiecie rybnickim. Obok innych występów, orkiestra symfoniczna świetlicy urządziła 12 koncertów. Zespół świetlicowy powiększył w ten sposób wpływy na odbudowę Warszawy o 100.000 złotych.

Wspaniały dar Śl.-Dąbrowskich Linii Komunikacyjnych dla Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci

Katowice (jr). W dniu wczorajszym śląsko-dąbrowski świat pracy dał nowo dowód swej wzruszającej ofiarności. Oto cała załoga Śląsko - Dąbrowskich Linii Komunikacyjnych, robotnicy, urzędnicy i dyrekcja, ofiarowała Wojewódzkiemu Oddziałowi Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Katowicach, na ręce wojewody śląskiego, gen. Aleksandra Zawadzkiego, 1 nowy kompletnie wyposażony autobus. Autobusem tym dzieci śląskie transportować będzie RTPD do swoich zakładów prewencyjnych i na kolonie.

Przekazując generałowi Zawadzkiemu wspaniały ten dar, delegacja ofiarodawców, która składała się z wicewojewody, ppłk. Ziętka, prezesa Rady Związku, p. J. Nowackiego, prezesa Związku, 4 członków załogi i 2 członków dyrekcji, podkreśliła, iż docenia doniosłą misję, jaką w stosunku do dziecka polskiego spełnia i ma do spełnienia RTPD. Poseł Nowacki, wyraził ponadto nadzieję, iż dar ten, to pierwsze ognio w łańcuchu ofiar, które niewątpliwie w ciągu Tygodnia Dziecka przekazane zostaną RTPD.

Wojewoda Zawadzki serdecznie podziękował za dar, uważając go za dowód uznania dla pracy RTPD, które walczyć musiało od samego początku swego istnienia z dwiema głównymi trudnościami: materiałnymi i natury politycznej. RTPD bowiem, dążąc do wychowania dzieci w nowym, postępowym duchu, spotykało się z ostrzem wrogiej propagandy.

„Ale lody zostały przełamane”, stwierdził wojewoda Zawadzki. Trudności natury politycznej zostały pokonane. Mimo propagandy pewnych kół przeciwko otwarciu szkół RTPD, szkoły te dziś są przepełnione dziećmi. Postępowe prądy wychowawcze docierają do ludzi, do świata pracy, który je najlepiej docenia. Powoli jednak i inne warstwy do tych prądów się przekonywają.

RTPD stoi przed nowym okresem swej pracy: rozpoczyna wielką ofensywę kulturalną, walkę przeciwko ciemnym i wstecznym siłom, które dały o sobie znać ostatnio w Piotrkowskim, podjudzając nieświadomych wieśniaków do wystąpienia przeciwko uczącej się młodzieży.

„Trzeba być na alarm! Wiek zafacania się skończył i wychowanie dziecka powinno iść nowymi, postępowymi drogami”, — zakończył wojewoda.

Autobus, który został ofiarowany RTPD, przedstawia wartość 5 i pół miliona złotych, jest wygodnym 35-osobowym „Chaussonem”. Zakupiono go z pieniędzy wygosparowanych wspólnym wysiłkiem całej załogi Śl.-Dąbr. Linii Komunikacyjnych.

Remont domów robotniczych w Czeladzi z funduszy przyznanych przez Radę Państwa

Czeladź (wel). Zarząd Czeladzi, który otrzymał około sześciu milionów zł na remont domów, zamieszkałych przez robotników, prowadzi roboty remontowo-inwestycyjne w szerokim zakresie. Remontowane są domy, a poza tym budowane drogi i chodniki, prowadzące do zakładów pracy. W pierwszym rzędzie urządzono chodnik od ul. Bytomskiej do małego mostu na Brynicy, łączącego miasto z kop. „Saturn”. Dzięki tej inwestycji, robotnicy nie muszą brnąć w wodzie i błocie, co zwłaszcza w porze nocnej było wielką udręką.

Poza tym kopalnia oświetliła półtorakilometrowy odcinek ulicy Legionów, tonącej dotychczas w ciemnościach. Ustawiono kilka naciągów lamp, doskonale oświetlających ulicę. Innowacją ta powitana została przez robotników z zadowoleniem. Trzeba dodać, że istniejąca od kilkudziesięciu lat kopalnia „Saturn”, posiadająca własną elektrownię, nie uważała za stosowne oświetlić ulicy, łączącej kopalnię z domami robotniczymi. A nie było to połączone ze zbyt wielkimi kosztami.

Budowany jest również rurociąg, który doprowadzi wodę do ulicy Ogrodowej, zamieszkałej wyłącznie przez robotników. W tym wypadku z pomocą przyszli sami mieszkańcy tej ulicy, deklarując bezinteresowną pomoc przy pracach ziemnych. Stanowisko robotników jest świadectwem dużego wyrobienia społecznego i może być przykładem dla innych.

Czeladź posiada kilkadziesiąt

domów opuszczonych, nie mających właściciela, a zamieszkałych przez robotników. Stan tych domów dzięki otrzymanym sumom, ulegnie radykalnej zmianie, będą one doprowadzone do porządku, co ułatwi rodzinom robotniczym ich zamieszkiwanie.

Wykonali 170 proc. normy

Współzawodnictwo wśród junaków S. P.

Katowice. (wk.) Wczoraj powróciło do Katowic 128 junaków z II Brygady trzeciego turnusu SP z Warszawy. Grupa junaków, rekrutujących się z młodzieży chłopskiej i robotniczej z powiatów grodzkiego, bielskiego, kozielskiego i innych, wyróżniła się specjalnie w pracach trzeciego turnusu SP. Junacy ci wypracowali ponad 170 proc. normy i zostali zwolnieni na 2 tygodnie przed terminem zakończenia turnusu. Pracowali oni przy budowie trasy W—Z i ul. Marszałkowskiej.

Junacy Janek i Kwaśniewski wypracowali ponad 200 proc. obowiązującej normy i zostali specjalnie wyróżnieni i odznaczeni. Komendantem całej grupy, wyróżnionej przez Komendę Główną SP, jest ppor. Kowaliński.

Wzmocnienie kontroli skarbowej

Opole. (cm) Miejska Rada Narodowa i Powiatowa Rada Narodowa w Opolu wydelegowały do czterech przedstawicieli do Urzędu Skarbowego w Opolu, przy którym pełnić będą funkcję lustratorów społecznych.

Pomoc ta, udzielana Urzędowi Skarbowemu, przyczyni się do wzmocnienia kontroli skarbowej nad handlem, rzemiosłem i innymi zawodami. Chodzi tu także o sprawiedliwy rozdział ciężarów podatkowych.

Wystawa malarstwa radzieckiego w Raciborzu

Racibórz. (fg) W niedzielę, 17 października otwarta została w Raciborzu, w wielkiej sali Muzeum Miejskiego przy ul. Gimnazjalnej 1, wystawa reprodukcji malarstwa rosyjskiego. Otwarcia dokonał prezydent miasta ob. Lełonek w obecności przedstawicieli Miejskiej i Powiatowej Rady Narodowej, starostwa, partii politycznych, organizacji młodzieżowych i czynnika społecznego.

Po przecięciu symbolicznej wstęgi udano się na zwiedzanie wystawy, która mimo, iż objemu-

była przeglądem dotychczasowego dorobku oraz dała wytyczne dalszej działalności na najbliższą przyszłość.

Poszczególni działacze spółdzielczości wiejskiej z terenu składali sprawozdania z całokształtu prac dotychczas wykonanych. Jak wynikało ze sprawozdań, Gminne Spółdzielnie Samopomocy Chłopskiej nie tylko pracą w procesie wymiany towarów na wsi, ale — co najwazniejsze — to zainteresowanie się sprawami akcji wiejskiej, sprawami ośrodków maszynowych, a w obecnym sezonie — przeprowadzenia akcji ziemniaczanej w celu zaopatrzenia świata pracy na okres zimowy.

Po wysłuchaniu sprawozdań, przewodniczący konferencji mgr. Kubacki zreasumował wyniki obrad, apelując do zebranych, aby w swojej pracy codziennej na odcinku spółdzielczym zwrócili baczną uwagę na zastrzegającą się walkę klasową na wsi i aby umieli w dostatecznym stopniu zabezpieczyć interesy chłopsko- i średniorolnego.

Wystawa radziecka w Raciborzu, urządzona w ramach wymiany kulturalnej polsko-radzieckiej, trwać będzie do końca października i niewątpliwie ścigającą się powiatu oraz z powiatów sąsiednich.

PRZETARG NIEOGRANICZONY

Zjednoczenie Przemysłu Ceramiki Budowlanej w Jeleniej Górze, ul. 3 Maja 44

ogłasza przetarg nieograniczony na generalny remont:

- maszyny parowej o mocy 575 KM
- maszyny parowej o mocy 320 KM

oraz remont urządzeń mechanicznych w Państw. Cegielni nr 13/101 w Łukowicach, pow. Żagań.

Szczegółowe informacje oraz ślepe kosztorysy można otrzymać w Zjednoczeniu Przemysłu Ceramiki Budowlanej w Jeleniej Górze codziennie w godzinach od 8—12.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać do dnia 27 października 1948 r. pod wyżej wskazanym adresem, pok. nr 35.

Dyrekcja Zjednoczenia Przemysłu Ceramiki Budowlanej zastrzega sobie prawo wyboru ofert, polecenie wykonania części prac opisanych w ślepym kosztorysie, lub unieważnienia przetargu bez podania jakichkolwiek przyczyn, lub odszkodowań z tego tytułu.

Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone wadium w wysokości 2 proc. oferowanej sumy na rachunek B. G. K. Konto 20/11. (3765)

WZOROWY ZAWODOWIEC

Opracowania pod redakcją inż. B. Hummła

KOWAL	zł 150,—
STOLARZ	zł 250,—
SLUSARZ	zł 250,—
Kasperowicz W. dr	
MECHANIK PRECYZYJNY	zł 550,—
Sacharewicz H. inż., Zerebcow J. inż.	
ZASADY RADIOTECHNIKI	zł 850,—
Szmidtgal E. inż.	
MATERIAŁY FOTOGRAFICZNE I ICH OBRÓBKA	zł 240,—
Temerson L. inż.	
ELEKTROTECHNIK DLA LOTNIKÓW:	zł 600,—
Mokrzycki G. A., ELEMENTARZ LOTNICZY	zł 230,—
Niemętowski W., SILNIKI LOTNICZE DO MODELII LATAJĄCYCH	zł 450,—

poleca (wł 81)

KSIĘGARNIA SP. WYD. OŚW. »CZYTELNIK« KATOWICE, 3 MAJA 12

Przetarg nieograniczony

Zjednoczenie Przemysłu Ceramiki Budowlanej w Jeleniej Górze, ul. 3 Maja 44

ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót elektrotechnicznych oraz remontu i odbudowy siłowni, kotłowni i urządzeń technicznych oraz robót mechanicznych w Państwowej Cegielni nr 13/145 w Mołomicach dawniej Malenicach, powiat Żagan.

Szczegółowe informacje oraz ślepe kosztorysy można otrzymać w Zjednoczeniu Przemysłu Ceramiki Budowlanej w Jeleniej Górze codziennie w godzinach od 8—12.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać do dnia 27 października 1948 r. pod wyżej wskazanym adresem, pok. nr 35.

Dyrekcja Zjednoczenia Przemysłu Ceramiki Budowlanej zastrzega sobie prawo wyboru ofert, polecenie wykonania części prac opisanych w ślepym kosztorysie, lub unieważnienia przetargu bez podania jakichkolwiek przyczyn, lub odszkodowań z tego tytułu.

Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone wadium w wysokości 2 proc. oferowanej sumy na rachunek B. G. K. Konto 20/11. (3764)

PODRĘCZNIKI AKADEMICKIE „CZYTELNIKA“

Adamczewski I. KROTKI ZARYS FIZYKI	zł 400,—
Bartel K., prof dr GEOMETRIA WYKRESLNA	zł 1.100,—
Golań St. ZARYS MATEMATYKI WYZSZEJ	zł 990,—
Hirsfeld L. IMMUNOLOGIA OGÓLNA	zł 550,—
Kamiński B. ELEMENTY CHEMII FIZYCZNEJ	zł 1.200,—
Ossowska M., dr PODSTAWY NAUKI O MOHALNOŚCI	zł 400,—
Pogorzelski W., dr ANALIZA MATEMATYCZNA	Tom II zł 400,— Tom III zł 250,—
Popewski R. ANATOMIA SSAKÓW	Tom I zł 400,— Tom III zł 250,—
Łogalski T., prof. ANATOMIA CZŁOWIEKA	Tom I: Wiadomości wstępne z Atlasem zł 450,— Tom II: Tułów, cz. I, Ściąny Tułowia, z Atlasem zł 700,—
Saks S. i Zygmunt A. FUNKCJE ANALITYCZNE	zł 500,—
Sierpiński W., dr DZIAŁANIA NIESKONCZONE	zł 400,—
Szymanowski Z. i Ber A. RACHUNEK RÓŻNICZKOWY	zł 350,—
Tatarkiewicz W., dr ZARYS MIKROBIOLOGII. t. I	zł 500,—
Venulet Fr., FIZJOPATOLOGIA OGÓLNA	zł 1.960,—
Wikowski R. ELEMENTY MATEMATYKI WYŻSZEJ	zł 800,—

Posiadamy również:

Łomnicki A., prof. RACHUNEK RÓŻNICZKOWY I CAŁKOWY	3 tomy zł 3.340,—
Pogorzelski W., dr ANALIZA MATEMATYCZNA	Tom I (skrypt) zł 540,—
Tatarkiewicz W., dr O SZCZĘŚCIU	zł 1.380,—

KSIĘGARNIA SPÓŁ. WYD.-OŚW. „CZYTELNIK“ (wł. 88) KATOWICE, ULICA 3 MAJA 12

DYREKCJA KURSU PRZYGOTOWAWCZEGO W WOJNOWICACH KOŁO RACIBORZA POSZUKUJE

nauczyciela matematyki i fizyki

Wynagrodzenie w/g stawek w szkoleństwie Min. Przem. i Handlu plus wyżywienie i mieszkanie kawalerskie

Podania należy wnieść do Centr. Zarządu Przem. Hutn., Dział Szkolenia, Katowice, ul. Lompy 14. 3763

ZARZĄD MIEJSKI w RACIBORZU

ogłasza

przetarg nieograniczony

na wykonanie robót stolarskich i szklarskich dla Państwowego Liceum Pedagogicznego w Raciborzu przy ul. Daszyńskiego 74 i 74 a.

Podkłady przetargowe można otrzymać w Wydziale Technicznym Zarządu Miejskiego m. Raciborza, ul. Batoiego nr 6.

Termin składania ofert do dnia 30 października 1948 r. do godz. 9, po czym nastąpi otwarcie.

Wadium przetargowe 2 proc. winno być wpłacone w Kasie Miejskiej.

Zarząd Miejski zastrzega sobie wybór oferenta bez względu na cenę, oraz unieważnienia przetargu bez powodu.

PREZYDENT MIASTA (—) P. Lelonek (3762)

OSOBA starsza skromnych wymagań szuka pracy do chorych lub dziecka samodzielnie gotuje

Oferty: Czytelnik Katowice pod „Praca“ 1277g

APTEKARZ szuka posady od zaraz. Zgłoszenia prosię kierować Czytelnik Koźle. 6300d

INŻ. rolnictwa z kilkuletnią praktyką na majątku zmienił posadę biur. na adm. nistratora majątku. Zgł. Czytelnik Katowice pod „Administrator“ 1311g

PRZYJMIĘ do przepisywania na maszynie kosztorysy lub inne prace. Oferty Czytelnik Katowice pod „10318“ 1297g

Kupna

KWASEK cytrynowy i winny kupuje Stróżwaś, Kraków. Kapucyńska 3. 6037d

Sprzedaje

STREPTOMYCYN 24 gr. teinik, Zabrze pod „5.900“ 1207g

MIKROSKOPY — Epidiaskopy, sztopery, powiększalniki, fotoaparaty, cyrkle. Jan Pujdak i Ska, Łódź. Piotrkowska 83. 6070d

WZORY modnych krawców wcielanych i jedwabnych, maskotek pluszowych, fartuchów, bielizny i konfekcji dziecięcej, wysyła za pobraniem: Wytwórnia Czesławy Krygier, Częstochowa, Wolności 10. 6194d

MLYNSKIE maszyny, wszelkie przybory dostarcza firma Kanaś, Kraków. Mażowicka 35. 5890d

KOMPRESOR 8 m³/min., 6 atm. sprzedam. „PAR“ — Kraków, Rynek 46 „Kompressor. 6273d

SPRZEDAM 3 tony PARAFINY białej, miękkiej. — Zgłoszenia: Sucha k/Zyrwca — skrytka pocztowa Nr 3. „10328“ 6274d

SYPIALNIE, ładnie kuchnie dobrej jakości, tanio sprzedaje Szaradowski, Katowice 27 Stycznia 34 5898d

SPRZEDAM lub wydzierżawię przedsiębiorstwa usługowe w Rabce. 30 000 dochodu miesięcznie — (mieszkanie). Zgłoszenia tylko osobiste „Vita“ — Rabka — Stone, willa „Ante la“, tel. 65. 6306d

Rejestracja przedsiębiorstw prywatnych.

Izba Przemysłowo-Handlowa w Katowicach zarządziła

w czasie od 25 października do 30 listopada 1948 r. rejestrację wszystkich bez wyjątku prywatnych przedsiębiorstw przemysłowych, handlowych i usługowych itp. bez względu na to, czy były one już rejestrowane w latach ubiegłych.

Rejestracja będzie się odbywać:

- w Biurze Izby Przemysłowo-Handlowej w Katowicach, pl. Wolności 12a,
- w Biurze Ekspozytury Izby Przemysłowo-Handlowej w Bielsku, ul. 1 Maja 4.
- w Biurze Ekspozytury Izby Przemysłowo-Handlowej w Opolu, ul. Koliątaja 8

oraz w innych miejscowościach w Sekretariatach Stowarzyszeń Kupców Polskich.

Przy rejestracji należy okazać:

- uprawnienie przemysłowe (potwierdzenie zgłoszenia, koncesję lub potwierdzenie odbioru podania o zezwolenie na prowadzenie przedsiębiorstwa handlowego i zawodowe wykonywanie czynności handlowych),
- kartę rejestracyjną wykupioną na rok 1948,
- wyciąg z rejestru handlowego, o ile firma jest sądownie rejestrowana.

Niedopełnienie obowiązku rejestracji pociąga za sobą nałożenie kary porządkowej w wysokości do 15 000 złotych.

Szczegóły w ogłoszeniach oraz w nr 20 „Śląskich Wiadomości Gospodarczych“.

Katowice, dnia 16 października 1948 r.

Izba Przemysłowo-Handlowa w Katowicach 3766

SPRZEDAM 1 spawarkę elektryczną rotacyjną do 300 amper, 6-wytwórnicę karbidowych „Metalurgia“ Katowice, tel. 336-68. 6282d

3 KROWY holenderskie ewentualnie wraz z paszą na całą zimę, sprzedam. Oferty: Czytelnik Gliwice pod „934“ 1314g

ADLER - JUNIOR na chodzie, stan bardzo dobry, nowe gumy, tanio do sprzedania. Gliwice, tel. 28-55. Oferty: Czytelnik Katowice pod „B. M. W.“ 1274g

B. M. W. model 327,55 KM kabriolet, lampy w błotnikach, sprzedam lub zamienię na małodziałowy. Oferty: Czytelnik Katowice pod „B. M. W.“ 1274g

SAMOCHÓD Diesel-Saurer 6 t po remoncie i motocykl NSU 350 cm³ bardzo tanio sprzedam. Katowice, Kamienna 7/1. 1305g

POWIELACZ marki Gestner mało używany i maszy na do pisania z długim wałkiem 82 cm do sprzedania za rachunkiem firmowym. Oferty Czytelnik Katowice pod „Maszyn“ 1307g

SPRZEDAM aparat do powiększenia zdjęć. Oferty Czytelnik Chorzów pod „Aparat“ 1300g

ŁÓŻKO żelazne, elektryczny piec katlowy, płyta do ogrzewania nóg 220 Volt sprzedam. Chorzów, Rejtana 2/8. 1295g

W numerze 43 „PRZYJACIELA“

który ukaze się 23. bm. znajdziecie

NOWY CIEKAWY KONKURS Z NAGRODAMI

- Co ci się najbardziej podoba w „Przyjacielu“
- Co jeszcze chciałbyś zobaczyć w „Przyjacielu“.

(wł. 112)

ODSTĄPIE nowy patent na zabawkę artystyczną (drewno). Oferty „PAR“ — Kraków, Rynek 46 „Lalka“ 6304d

DZIENNIK Ustaw komplet 1918—1939 sprzedam. Adam Nowak, Kraków, Paulińska 18, parter - oficyna. 6305d

AUTO CIĘŻAROWE trzy tony „Praga“ na chodzie oraz ciągnik „Deutz“ jednocylindrowy, stan dobry, okazynie do sprzedania. Zgłoszenia: Podstolak Fran- cisek, Kłodzko, Połabska nr 26. 6301d

OKAZJA! Forteplan koncertowy, krótki, czarny „Sommerfeld“ angielska mechanika, stan bardzo do bry — sprzedam. Oferty. Dziennik Zachodni Katowice pod „Sommerfeld“ 1286g

APARAT niwelacyjny marki Hildebrand oraz wyjazdowa uprząż na parę koni do sprzedania. Oferty: Czytelnik Katowice pod „10328“ 1285g

SPRZEDAM tanio forteplan Selera dług. Katowice, Matejki 4/8 — 17-19. 1310g

SAMOCHÓD osobowy Opel Kadet po generalnym remoncie tanio sprzedam. Chorzów 3 Maja 10/5. 125g

GABINET stylowy sprzedam. Oferty Czytelnik Katowice pod „10319“ 1289g

Mieszkania

ZAMIENIE mieszkanie 3 pokojowe Katowice centrum na 2 pokojowe Katowice — centrum. Oferty: Czytelnik Katowice pod nr „10299“ 1278g

2 pokoje z kuchnią w okoli. Zabrze zamienię na takie same lub większe w okoli. Katowice, najchętniej Piotrowice — Ligota — Panewnik. Oferty Czytelnik Katowice pod „10310“ 1304g

Rudzkie Zjednoczenie Przem. Wąglowego w Bytomiu, ul. Kopernika 9

PRZYJMIE

do Działu Inwestycji dla kontroli robót inwestycyjnych - górniczych, dwóch doświadczonych techników z ukończoną Szkołą górniczą

Zgłoszenia prosimy kierować do Działu Inwestycji R. Z. P. W. Bytom, ul. Kopernika 9, względnie do Biura Personalnego, Bytom, ul. Sądowa 5. 3767

Motor 50 KW, Prądnica 60 KW

SPRZEDAM. KIELCE, SŁONECZNA 11. (3700)

Barvi, Szpał ciężki (3699)

ŚWIĘTOKRZYSKIE ZAKŁADY GÓRNICZE KIELCE, SŁONECZNA 11.

Dziennikurz

żonaty, bezdzietny, poszukuje mieszkania (pokój z kuchnią) w obrębie Wielkich-Katowic, za zwrotem kosztów remontu.

Zgłoszenia do Biura Ogłoszeń „Dziennika Zachodni“ Katowice pod „Bem“ (wł. 99)

Podziękowanie.

Urząd Parafialny św. Jacka w Bytomiu

składa 3768

serdeczne podziękowanie

Mitcji Obywatelskiej

za szybkie wykręcenie sprawozdania przez kościół parafialny i za zwrot utensylii kościelnych odebranych złoczyńcy.

Kit szklarski pokostowy

po cenach niskich, poleca Wytwórnia Kitów Szklarskich — Leś Władysław, Gliwice, ul. Gen. Stalina nr 16, tel. 46-69. (3732)

ZGUBIONO leg. służbową Nr 297, wystawioną przez Okręgowy Urząd Likwidacyjny Katowice, Ponikwowska Barbara. 6297d

SKRADZIONO zaświadczenie obywatelstwa polskiego oraz inne dowody osobiste na nazwisko Grucha Maria, Bytom, Krzyżowa 11. 1293g

ZGUBIONO karcetę, wydaną w Trebinie na nazwisko Michalik Jan Sobieszów, ul. Cieplicka 76. 6303d

ZGUBIONO dowód osobisty Nr 833 wystawiony przez Zarząd Gminy Skoczów z dnia 26. 9. 48, oraz kartę rowerową Nr 57, kartę rejestracyjną RKU Nr 824 legi tymczasie służbową Nr 156. Z na nazwisko Heier Rudolf, Pierście 95, pow. Cieszyń. 1286g

ZGUBIONO przepustkę do Czechosłowacji z ważno ścią do 23. 11. 49, wystawioną przez Starostwo powiatowe Cieszyń na nazwisko Sikora Adam, zam. w Nierodzimiu 83, pow. Cieszyń. 1287g

ZGUBIONO świadectwo Szkoły Handlowej Kasek Renata, Chorzów - Batory, Armii Czerwonej 40. 1244g

ZGUBIONO tymczasowe zaświadczenie obywatelstwa polskiego na nazwisko Roskosz Krystyna, — Strzelcecki, pow. Prudnik. 6295d

ZGUBIONO dowód osobisty, kartę odcieczową, dwa odcinki zameldowania i legitymację Zw. Zawodowych Metalowców na nazwisko Chlopek Matylda oraz metrykę urodzenia dziecka Janusz Chlopek — Jelenia Góra, Mickiewicza nr 3. 6294d

SKRADZIONO kartę rejestracji RKU Jędrzejów do wód osobisty, 2 kwity wpłaty podatku zaświadczenie pobytu w niewoli niemieckiej kartę wypadku Sosnowski Franciszek Chorzów-Batory, Limanowskie go 1. 1288g

ZGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni Społecznej Bytom wydaną na nazwisko Nowak Ludwik, zar. Bytom, Chrzanowskiego 4. 1286g

Wolne posady

PRZYJEMIE męsko - damską przyjęcie od zaraz. Stachoń J. — Kostuchna, Sienkiewicza 16. 1235g

WAPLARZA zdolnego od zaraz poszukuję. „Neapolitanka“ Mysłowice, Rynek 4 1262g

KRAWCA wykwalifikowanego przyjmie Zakład Krawiecki Gwóźdź, Katowice, ul. Mieleckiego 6. 1263g

GOSPODINI do jednej osoby na dobrych warunkach potrzebna zaraz. Oferty: „Czytelnik“ Katowice 3 Maja 12 pod „10332“ 1308g

ESPIEDIENCI BRANZY TEKSTYLNEJ do BYTOMIA, CHORZÓWA, ZABRZA, POTRZEBNI ZA RAZEM. Zgłoszenia Dziennik Zachodni Bytom — pod „TEKSTYL“ 1285g

UCZNIA i CZELADNIKA piekarskiego, obeznanego z całodziennym utrzymaniem przyjmie Mateja Henryk Bobrek, ul. Czerwonej Armii 11. 1291g

HAFCIARKA - RYSOWNICZKA poszukiwana od zaraz. Oferty: „Czytelnik“ Katowice pod „Samodzielna“ 1309g

Posad poszukują

ROLNIK agronom poszukuje pracy. Zgłoszenia: Gliwice Czytelnik pod „Agronom“ 1315g

INTELIWENTNA zajmie się gospodarstwem (plebania) lub u samotnej osoby. Gliwice - Czytelnik „1905“ 1313g

SZOFRER - mechanik 10-letnia praktyka, czerwone prawo jazdy, poszukuje posady. Oferty Czytelnik Katowice pod „10327“ 1284g

TECHNIK mierzniczy z praktyką szuka zajęcia w Katowicach, ewent. Gliwicach. Oferty: Dziennik Zachodni — Katowice Nr. „10294“ 1281g

PIELĘGNIARKA poszukuje pracy tylko do niemieckiego. Oferty: Czytelnik, Katowice pod „10295“ 1280g

SEKRETARKA — KASJERKA z dobrym maszynopisem, obeznaną z księgowością (amerykańską, przemysłową) oraz wszelkimi pracami biurowymi poszukuje posady od 15 listopada. Oferty „Czytelnik“ Sosnowiec po „Obowiązkowa“ 1283g

ODSTĄPIE nowy patent na zabawkę artystyczną (drewno). Oferty „PAR“ — Kraków, Rynek 46 „Lalka“ 6304d

DZIENNIK Ustaw komplet 1918—1939 sprzedam. Adam Nowak, Kraków, Paulińska 18, parter - oficyna. 6305d

AUTO CIĘŻAROWE trzy tony „Praga“ na chodzie oraz ciągnik „Deutz“ jednocylindrowy, stan dobry, okazynie do sprzedania. Zgłoszenia: Podstolak Franciszek, Kłodzko, Połabska nr 26. 6301d

OKAZJA! Forteplan koncertowy, krótki, czarny „Sommerfeld“ angielska mechanika, stan bardzo do bry — sprzedam. Oferty. Dziennik Zachodni Katowice pod „Sommerfeld“ 1286g

APARAT niwelacyjny marki Hildebrand oraz wyjazdowa uprząż na parę koni do sprzedania. Oferty: Czytelnik Katowice pod „10328“ 1285g

SPRZEDAM tanio forteplan Selera dług. Katowice, Matejki 4/8 — 17-19. 1310g

SAMOCHÓD osobowy Opel Kadet po generalnym remoncie tanio sprzedam. Chorzów 3 Maja 10/5. 125g

GABINET stylowy sprzedam. Oferty Czytelnik Katowice pod „10319“ 1289g

UNIEWAŻNIAM zgubione papiery mistrzowskie krawieckie na nazwisko Toruń Anna, wydane w Krakowie w 1925 roku. 6296d

UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód rejestracji wydany przez O. U. Z. Nysa. Sywak Karol Paczków. 6281d

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną wydaną przez Urząd Skarbowy, Dąbrowa Górnicza, Kościł Maria. 1287g

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty na nazwisko Janek Marian ur. 1.1. 1928 r. w Sosnowcu. 1308g

UNIEWAŻNIAM zgubioną zniżkę kolejową nr 301896 biletu okresowy oraz kartę wstępu na tory wystawione przez D. O. Rybnik pow. Rybnik. 1286g

UNIEWAŻNIAM skradzioną książeczkę wojskową R. K. U. Katowice odcinek za meldowania kartę rowerową Romankiewicz Michał, Katowice Dąbrowa 20 m 0. 1287g

Różne

OSTRZEŻENIE! Ostrzegam każdego przed kupnem moich ruchomości od zony Trena Kaczy z Chorzowa-Batowego. Ratuzowa 2. gdyż całe mienie jest moją własnością. Henryk Kaczy. 1201g

SPORT

130 km/godz. na motocyklu

Rzym. Czołowy motocyklista włoski Gino Cavanna ustanowił cztery nowe rekordy świata w kategorii maszyn o pojemności 250 ccm. Na dystansie 1 km ze startu stojącego, Cavanna uzyskał rekordową średnią szybkość 94,81 km na godzinę oraz na dystansie 1 mili — rekordową średnią — 106,09 km na godz.

Dwa dalsze rekordy ustanowił Cavanna w wyścigu na 1 km i 1 milę ze startu lotnego. W pierwszym osiągnął średnio 130,104 km na godz., w drugim — 127,108 km na godz.

O mistrzostwach szczypiorniaka

AKS zdobył tytuł mistrza Polski ale poziom ligi ciągle słaby

KATOWICE. Poniedziałkowe spotkanie pomiędzy tegorocznym mistrzem Polski w szczypiorniaku chorzowskim AKS-em a opolską Leopolią zakończyło tegoroczne rozgrywki w lidze szczypiorniaka.

Znając ostateczne wyniki, pozwolimy sobie przeprowadzić bilans i analizę rozgrywek finałowych. Postaramy się przy okazji użyć jako materiału porównawczego wyniki, jakie uzyskali finaliści w spotkaniu z węgierską drużyną Csepela.

Pierwsze miejsce zajął chorzowski AKS, który tym samym powtórzył swój zeszłoroczny sukces i po raz drugi zapisał się na liście mistrzów Polski. Zespół ten posiada w swych szeregach czterech reprezentantów Polski. Był on najrozszybszym zespołem w ciągu tegorocznego rozgrywek. Podczas gdy inne drużyny raz po raz zawodziły, AKS planowo rozgrywał swe spotkania. Na własnym boisku nie został pokonany ani razu, posiadając najlepszych graczy w braciach Thielach, Fabrze, Krawczyku, Girtlerze, Pospiechu i bramkarzu Tomanie.

Wicemistrzem Polski został Chrobry z Groszowic, najbardziej nierówna drużyna ligi. W jedną niedzielę przegrywała z outsiderem.

Na 400 i 500 m. styl. kl.

Dwa nowe rekordy Holendra Bonte

A msterdam. Znany pływak holenderski Bonte ustanowił dwa rekordy świata na dystansach 400 i 500 m stylem klasycznym. Bonte osiągnął na 400 m rekordowy czas 5:40,2 min. oraz na 500 m — 7:10,2 min.

Obydwa poprzednie rekordy świata na tych dystansach należały do Heine (Niemcy) i wynosiły: na 400 m — 5:43,8 min. i na 500 m — 7:13,0 min.

Na stadionie we Wrzeszczu

Nowy rekord Iliasowa

50 tysięcy widzów na zawodach

GDAŃSK. Dnia 20 bm. Gdańsk przybrał szatę oświetlną. Wszystkie domy w mieście udekorowano flagami Polski i Związku Radzieckiego, czując w ten sposób pobyt lekkoatletów radzieckich.

Miara zainteresowania imprezą jest fakt, że na dwie godziny przed rozpoczęciem zawodów zaczęła na stadion napływać publiczność, której zebrało się ponad 50 tys. Przybyły delegacje z Tezewa, Kościerzyny, Wejherowa i Elbląga.

Wejściu zawodników na boisko towarzyszyły okrzyki na cześć sojuszu ze Związkiem Radzieckim i okrzyki na cześć gości radzieckich.

Przy dźwiękach hymnów państwowych — Dumbadze i Pugaczewski oraz Łomowski i Nowakowa wciągnęli flagi na maszt. Następnie przemówił do gości wojewoda gdański, podkreślając, że przyjazd gości radzieckich zacieśni więzy przyjaźni między ZSRR i Polską. W imieniu ekipy radzieckiej, kierownik jej Wasyljew, pozdrowił społeczeństwo gdańskie, życząc owocnych wyników w odbudowie i zapewniając ich o przyjaźni narodów radzieckich, walczących o pokój dla świata.

Następnie przystąpiono do zawodów, które przyniosły następujące wyniki:

110 m p. pl.: 1) Luniew (ZSRR) — 16 sek. 2) Stepaczonok (ZSRR) — 16,4 sek. Startowało tylko dwóch: 80 m p. pl. kobiet: 1) Peskówna — 14,1 sek. Startująca jako druga Penner, wyczołgała się z biegu z powodu nadciężności ścigania; 100 m kobiet: 1) Duchowicz (ZSRR) — 12,5 sek. 2) Blinowa (ZSRR) — 12,5 sek. 3) Brocek — 13,2 sek.; 100 m mężczyzn: 1) Golowkin (ZSRR) — 11,0 sek. 2) Karakulow (ZSRR) — 11,1 sek. 3) Stawczyk — 11,1 sek. 4) Rutkowski — 11,3 sek. Stawczyk, który na ostatnich metrach szedł równo z Karakulowem został wyprzedzony na mecie o plers; 800 m: 1) Pugaczewski (ZSRR) — 11:55,2 min. 2) Kusimrek — 2:04 min; 1.500 m: 1) Sidorenko (ZSRR) — 4:00,0 min. 2) Kazancew (ZSRR) — 4:07 min. 3) Kubera — 4:25,3 min.; 5.000 m: 1) Popow (ZSRR) — 15:08,07 2) Wanin (ZSRR) — 15:11,2 min. 3) Klelas — 15:45 min. Biegacze radzieccy i tym razem byli bez konkurencji i wyprzedzili Klelasa o pół okrążenia; Skok wzwyż kobiet: 1) Ganekler (ZSRR) — 1,60 m 2) Penner — 1,45 m 3) Peskówna — 1,30 m; Skok w dal kobiet: 1) Wasiliewa (ZSRR) — 5,45 m 2) Czudina (ZSRR) — 5,38 m 3) Nowakowa — 5,18 m; Kula kobiet: 1) Andrejewa (ZSRR) — 11,34 m 2) Taczanowa (ZSRR) — 13,94 m 3) Stachowiczówna — 10,70 m Sewrukowa nie startowała z powodu złego stanu zdrowia; Kula mężczyzn: Łomowski startując samotnie rzucił 15,31 m; Dysk kobiet: 1) Dumbadze (ZSRR) — 47,84 m 2) Taczanowa (ZSRR) — 40,19 m 3) Dobrzańska — 35,32 m; Oszczep kobiet: 1) Czudina (ZSRR) — 44,22 m 2) Anokina (ZSRR) — 41,35 m 3) Stachowicz — 38,10 m 4) Sino-radzka 37,20 m; Skok o tęczce: 1) Ozolin (ZSRR) — 4 m 2) Malecki — 3,60 m; Skok wzwyż: 1) Iliasow (ZSRR) — 1,98 m (nowy rekord Zw. Radzieckiego). Zawodnik ten 1,80 m skakał w drzech. Próbował on atakować dwa razy, lecz próba się nie powiodła. Zwoliński zajął drugie miejsce skokiem 1,75 m; W rzucie młotem: Kanaki (ZSRR) uzyskał doskonały wynik 54,56 m.

Po wspólnej kolacji z przedstawicielami społeczeństwa gdańskiego, goście radzieccy otrzymali liczne podarki. Zawodnicy radzieccy udadzą się jutro do Wrocławia.

Porady prawne

R.S. Rybnik. Zapytuje Pan według jakiego klucza należy rozdzielać rachunki za zużycie wody i wywóz fekalii z dołu kloacznego. Sądzimy, że na terenie Rybnika będą istniały szczegółowe przepisy rozdziałające koszt wody. W Katowicach właścicielowi domu przysługuje prawo liczenia lokatorom należność za wodę według wartości punktów wynikających z ogólnej sumy rachunków za wodę, w szczególności każdy pokój liczy się jako jeden punkt, kuchnia 2 pkt., osoba dorosła 2, osoba dorosła z łazienką 3, dziecko do lat 14 — 1 pkt, pies, koń, itd. 1, składy do 30 m pow. 2, składy do 50 m pow. — 3, składy do 100 m pow. — 4 m, sublokator bez utrzymania 1 punkt, sublokator z utrzymaniem 2 pkt.

Podobny klucz będzie zapewne istniał także w Rybniku oraz przy rozdziale kosztów na wywóz fekalii przy nieruchomościach nie połączonych z Miejską Siecią Wodociągową kanalizacyjną. Dokładnych informacji udzieli Zarząd m. Rybnika.

Naszem zdaniem zakaz hodowania gołębi i drobiu w nieruchomościach na przedmieściach nosi charakter sztywny, o ile nie robi szkód innym współwłaścicielom. Lokator nie jest uprawniony do używania podwórka na składy drzewa budul-

cowego bez zezwolenia właściciela i ewent. wynagrodzenia, natomiast może przechowywać drzewo opałowe w ilościach zwyczajnie potrzebnych.

Stuchamy RADIA

PIĄTEK, 22 PAŹDZIERNIKA 5.10 Sygnał czasu i pobudka. 5.15 Wiadomości. 5.20 Koncert poranny. 6.00 Gimnastyka. 6.10 Dziennik. 6.20 Muzyka. 6.50 Program. 7.00 Wiadomości. 7.15 Przegląd prasy. 7.20 Muzyka. 7.25 Lekcja języka rosyjskiego. 7.40 Muzyka. 8.00 Poradnik gospodarki domowej. 8.10 Muzyka. 8.55 Audycja szkolna. 9.15 Informacje. 9.30 Skrzyńka PCK. 9.30 Wszelchnia radio. 9.45 Program. 9.50-11.40 Przerwa. 11.40 Audycja szkolna. 11.57 Sygnał czasu. 12.04 Wiadomości. 12.16 Muzyka. 12.45 Audycja dla wsi. 13.00 Kolumnaty. 13.05 Pogadanka PCK. 13.15-14.30 Przerwa. 14.30 Wieś śleśka w Miesiącu Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. 14.45 Koncert żywych. 15.00 Muzyka. 15.15 Artykuł aktualny. 15.30 Muzyka. 15.30 Biuletyn ogólny. 16.00 Recytacje konkursowe. 17.00 Koncert dla producentów świata pracy. 17.45 "Konstytucja Stalinowska". 18.00 Audycja rozrywkowa. 18.35 Odcinek powieści. 19.00 Służba Polsce. 19.15 Koncert symfoniczny. W programie: Dziennik. 21.00 Utwory dawnych mistrzów. 21.20 Z życia Bułgarii. 21.30 Uлюбione melodie. 22.45 Program. 22.48 "Nierówny bilans". 23.00 Dziennik. 23.10 Program. 23.20 Muzyka taneczna. 23.30 Hymn i koniec audycji.

Pierwsze miejsce w Europie Zjednoczeni w odbudowie osiągamy imponujące wyniki

Zniszczenia wojenne w niejednakowym stopniu dotknęły poszczególne państwa. Do najbardziej zdevastowanych krajów za liczyć należy Polskę i Związek Radziecki. Kraje, które stosunkowo mało ucierpiały wskutek działań wojennych i dewastacyjnej polityki okupanta, to Francja, Belgia, Dania, Trzecią grupę stanowią państwa, które zachowując wątpliwą wartość neutralności, nie tylko nie ucierpiały od działań wojennych, ale faktycznie współpracując z Niemcami, potrafiły w czasie wojny jeszcze szerzej rozbudować swój potencjał przemysłowy (Irlandia, Szwecja, Szwajcaria). Czwartą grupę stanowią państwa b. agresorzy, a więc w pierwszym rzędzie Niemcy, Włochy i Austria.

Odbudowa i rozbudowa w poszczególnych państwach uzależniona jest nie tylko od stopnia faktycznego zniszczenia danego kraju, ale w znacznie większej mierze od ustroju gospodarczego, jaki tam po ustaniu działań wojennych dominuje. W państwie socjalistycznym, jakim jest Związek Radziecki, odbudowa od pierwszych chwil po wypędzeniu okupanta przebiegała planowo i konsekwentnie.

W państwach Demokracji Ludowej jak np. w Polsce — musie-

liśmy najpierw przebudować od podstaw ustrój gospodarczy, oraz rozpocząć gospodarkę planową, której realizacja w pierwszym okresie napotykała na niezliczone trudności i niejednokrotnie sabotowana była przez rodzimą reak-

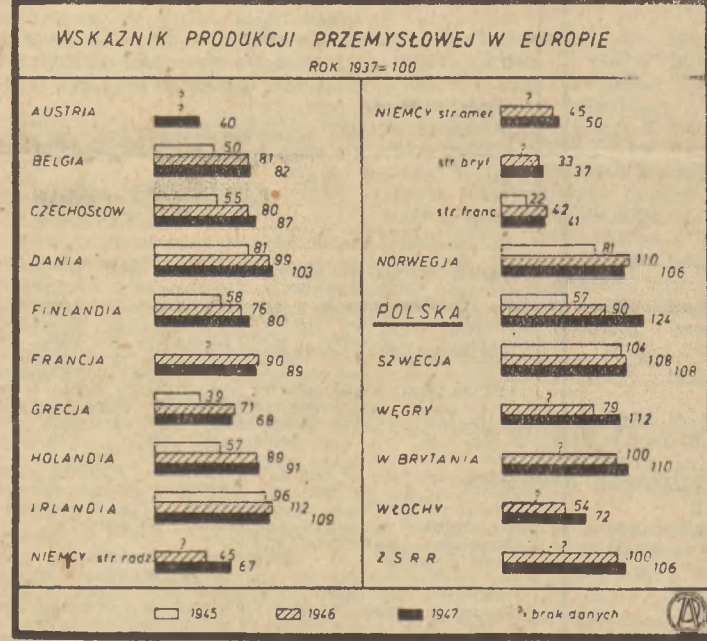
cję. Tym większą dumą napawać nas mogą osiągnięte wyniki, dzięki którym Polska znalazła się na pierwszym miejscu w Europie pod względem dynamiki odbudowy. Było to możliwe dzięki konsekwentnej polityce ekonomicznej

naszego rządu, a zwłaszcza olbrzymiej masie entuzjastów, z jakim społeczeństwo polskie w dziele odbudowy wzięło udział.

We Francji tymczasem, która podporządkowała się dyktando amerykańskiego kapitału, doprowadziła do likwidacji szeregu zakładów przemysłowych wskazanym przez produkcję, który w roku 1946 wynosił się cyfrą 90 proc. poziomu przedwojennego, w roku ubiegłym spadł do 89 proc.

Wiele mówiące jest porównanie wskaźnika produkcji poszczególnych stref okupacyjnych Niemiec. W strefie radzieckiej osiągnął on 67 proc. poziomu z roku 1937, podczas gdy w strefach zachodnich od 37 proc. (strefa brytyjska) poprzez 41 proc. (strefa francuska), do 50 proc. (strefa amerykańska).

Dynamiki rozwojowej nie przedstawiają również przemysły państw nie wojujących. W Szwecji wskaźnik produkcji utrzymał się w roku 1946 — 108 proc. poziomu przedwojennego, w Irlandii zaś spadł poniżej roku poprzedniego (rok 1946 — 112 proc., rok 1947 — 100 proc.).



KAROL ČAPEK TŁUMACZYŁA J. BUŁAKOWSKA Ufalka z Salamandrami

48) Kwestia oświaty i języka była właściwie tylko częścią wielkiej kwestii salamander, która narastała wprost ludzkom pod rękami. Więc na przykład nagle wyłoniło się zagadnienie, jak właściwie należy traktować salamandry pod względem — jeżeli tak można powiedzieć — socjalnym. W pierwszych latach, a więc jeszcze przed historycznym okresem Wieków Salamander, w pierwszym rządzie Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami zabiegano o to, by salamandry nie były traktowane okrutnie i nieładnie. Dzięki ich systematycznemu interwencjiom, wszystkie urzędy pilnowały, by przestrzegane były w stosunku do salamander wszystkie przepisy policyjne i weterynaryjne, obowiązujące dla innych zwierząt hodowlanych. Zdecydowani przeciwnicy wiewieki podpisywali moc protestów i petycji, żądając zakazu przeprowadzania doświadczeń naukowych na salamandrach żywych. I w istocie w całym szeregu państw zakazy takie zostały wydane. Wraz z postępującym stale kształceniem salamander coraz częściej nasuwały się kwestie, co do sprawowania opieki nad nimi przez Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami. Z jakichś bliżej nieokreślonych względów zaczęło się to wydawać niewłaściwe. Wreszcie powstała Międzynarodowa Liga Ochrony Salamander (Salamander Protecting League), pozostająca pod protektorem arcyksiężnej of Huddersfield. Liga ta, licząca ponad dwieście tysięcy członków w samej Anglii, dokonała bardzo wiele dla dobra salamander i to rzeczy wiele chwalebnych. Dokonała między innymi, że na wybrzeżach morskich zostały urządzone dla nich specjalne boiska sportowe, na których — z dala od natarczywych gapiów — mogły one odbywać swe „meetingi i zawody sportowe“ (prawdopodobnie odbywały się tam potajemne tańce księżycowe). Prócz tego we wszystkich szkołach (nawet i na uniwersytecie w Oksfordzie) apelowano do sumienia uczniów, by nie rzucali w salamandry kamieniami. Interweniowano także w sprawie nieprzejęcia młodych kijanek nauką w szkołach. Uzyskano wre-

szcze i to, że miejsca pracy salamander musiały być ogrodzone wysokimi płotami z desek, które chroniły je przed wielu przykrościami, z drugiej zaś strony odgradzały całkowicie świat salamander od świata ludzi.

Zdaje się, że wchodziły tu także w grę przesłanki natury moralnej. Pośród papierów pana Powondry znalazła się bowiem „Odezwa“, pisana w wielu językach — najwidoczniej drukowana w prasie całego świata — a podpisana osobiście przez księżnę of Huddersfield. Odezwa ta brzmiała:

„Liga Ochrony Salamander do was specjalnie się zwraca, kobiety, abyście w imię słuszności i dobrych obyczajów wzięły w swe ręce ster wielkiej akcji, mającej na celu zaopatrzenie salamander w odpowiednie ubranie. Najodpowiedniejsza do tego celu jest długa 40 cm. i szeroka w pasie na 60 cm. spodniczka, najlepiej z wstążką w pasie gumką. Specjalnie godna polecenia jest spodniczka układana (plisse), bardzo wygodna i dająca większą swobodę ruchów. W krajach tropikalnych wystarczy nawet fartuszek z tasiemkami do wiązania, sporządzony z taniego materiału do prania lub resztek starej odzieży. Pomocnie jakoś tym biednym salamandrom, by przy pracach w pobliżu ludzi nie musiały pokazywać się nago, co na pewno obraża ich wrodzone poczucie wstydu, a w nieprzyjemną sytuację wprowadza każdego przyzwoitego człowieka, zwłaszcza kobietę i matkę.“

Mimo to jednak akcja ta nie powiodła się, nie nie wiadomo bowiem o tym, by salamandry nosiły jakieś spodniczki czy fartuszki: prawdopodobnie przeszkadzały im to w ruchach pod wodą lub w ogóle nie chciałyby się na nich trzymać. Skoro jednak salamandry zostały od ludzi odgródzone drewnianymi płotami, oczywiście wszelkie przyzwoite wstydu i nieprzyjemnych dla stron obu sytuacji odpadły.

O ile chodzi o wzmiankę, że trzeba było chronić salamandry przed różnego rodzaju przykrościami — to mielibyśmy na myśli przede wszystkim psy. Otóż psy żyły z salamandrami wiecznie na wojennej stopie; atakowały je stale i zawzięcie nawet i pod wodą, nie licząc się z tym, że po ugrzyzieniu salamandry na psich pyskach występowały ostre zapalenie śluzówki. Czasem salamandry próbowały się bronić, w konsekwencji czego nie jeden dzielny pies zginął od motyki czy

oskarda. Ale pomiędzy psami i salamandrami trwał stan nieprzejednanej wrogości, który po wybudowaniu płotów uciekał nie zmieniał się na lepsze. Przeciwnie: zaostriżł się nawet jeszcze. Tak to jednakże bywa, i to nie tylko z psami...

Nawiasem powiedziawszy, że ciągnąc się setkami i tysiącami kilometrów smolowane płoty zużyte zostały również do celów wychowawczych. Wymalowano na nich — wzdłuż całej ich długości — wielkie napisy, zawierające hasła dla salamander odpowiednie, jak na przykład:

Wasza praca — to wasz sukces! Szanujcie każdą sekundę! — Dzień ma tylko 86.400 sekund! Metr tamy możecie postawić w ciągu 57 minut! Kto pracuje — służy wszystkim!

I tak dalej. Jeżeli uświadomimy sobie, że drewniane płoty odgradzały ponad trzysta tysięcy kilometrów wybrzeży morskich na całym świecie, potrafimy sobie wyobrazić, ile to zaszczytnych postępowych hasel udało się na nich umieścić. Jakkolwiek ogromnie była godna pochwały wszelka inicjatywa, mająca na celu sprawiedliwe i humanitarne ułożenie stosunków społeczeństwa ludzkiego do salamander, jednakże okazała się ona nie wystarczająca. O ile bowiem stosunkowo dość łatwo było zapracować salamandry do — jak się to mówi — procesu wytwórczego, o tyle znacznie trudniejszy okazał się problem podporządkowania im w jakiś sposób obowiązującym prawom i ustawom publicznym. Wprawdzie sfery bardziej konserwatywne twierdziły, że tutaj nawet nie może być mowy o kwestiach publiczno-prawnych, że salamandry są po prostu własnością pracodawcy, który za nie odpowiada równocześnie za ewentualne szkody, przez nie wyrządzone, że mimo niewątpliwie inteligencji, salamandry są niczym innym, jak przedmiotem, rzeczą czy dobrem, a każde specjalne wyłączenie prawa w obronie salamander byłoby próbą naruszenia świętych praw własności prywatnej. Wbrew temu inne partie twierdziły, że salamandry — jako stworzenia inteligentne i w naszej mierze odpowiedzialne — mogą świadomie i samowolnie, w sposób najprzeróżniejszy przekraczać obowiązujące przepisy prawne. Jakże jest więc możliwe, by ich właściciel ponosił odpowiedzialność za ewentualne przestępstwa, jakich by się one mogły dopuścić? Tego rodzaju ryzyko godziłoby ogromnie w interesy inicjatywy prywatnej w zakresie prac salamander.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Prenumerata miesięczna z odbiorem na miejscu w Katowicach 120 złotych — z przesyłką pocztową 135 złotych — z odnośnikiem do domu 170 złotych — PKO Katowice III-4950

Dział Ogłoszeń: Katowice, ul. 3 Maja 12, tel. wewn. 03. — PKO Katowice III-4830

Redaguje: Kolegium Redakcyjne Redakcja: Katowice ul. Młyńska 9, tel. centrali Spółdz. Wyd. Ośw. Czynelnik 309-73, wewn. 003, sekretariat 001, kronika 003, telefon nocny 005, wyd. „Wieczór“ 006, dział sportowy 007, naczelny redaktor 311-84. — Rekopisów nadesłanych nie zwraca się. — Przyjmowanie stron między godz. 11-12 codziennie. — Administracja Wydawnictwa: Katowice ul. Młyńska 9 tel. wewn. 003; kierownik 009, dział prenumeraty 008. Za dział ogłoszeń redakcja nie bierze odpowiedzialności. — Wydawca: „CZYTELNIK“, Katowice, ul. 3 Maja 12, Drukarnia Nr 9 Sp. „Czytelnik“ Katowice, ul. 3 Maja 12, tel. wewn. 08.